A

Cena 50 gr

Łódź, środa 23 sierpnia 1972 roku

Rok XXVIII Nr 200 (7481)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Decyzją MKOl Rodezja wykluczona z Olimpiady 1972 r.

W Monachium podano do wiadomości, że Rodezja została wykluczona z udziału w Igrzyskach Olimpijskich 1972. Za wykluczeniem rasistów głosowało 36 członków Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, zaś 31 głosowało przeciwko.

Po wykluczeniu Rodezji z Igrzysk Olimpijskich 1972 r. rzecznik ogólnoafrykańskiego komitetu do spraw sportu oświadczył, że wszystkie kraje afrykańskie wezmą udział w tej międzynarodowej imprezie.

Wicepremier Bułgarii z wizytą w Łodzi

Wczoraj przebywał w naszym mieście wicepremier LRB — Sawa Dyłbokow. Po wizycie u przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — Jerzego Lorensa, bułgarski gość wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził dwa nowoczesne zakłady przemysłu lekkiego — ZPDz „Kalina" i Fabrykę Koronek „Fako", a następnie spotkał się z członkami Sekretariatu KŁ PZPR — B. Kapitanem i K. Łukaszewskim.

Podczas przyjęcia w Prezydium Rady Narodowej mówiono o historii, dniu dzisiejszym i perspektywach rozwoju Łodzi.

Początek nowego etapu polskiej elektroniki

Ruszyła produkcja układów scalonych

22 bm. w naukowo-produkcyjnym centrum półprzewodników na warszawskim Służewcu ruszyła produkcja elektronicznych układów scalonych systemu „Logika 2", co stanowi początek nowego rozdziału w rozwoju polskiej elektroniki. Produkcja tych podzespołów na skalę przemysłową stworzy warunki do rozwoju przemysłu środków informatyki w zakresie nowoczesnych maszyn matematycznych oraz urządzeń współpracujących z nimi. Z technicznego punktu widzenia stanowi to istotny etap w opanowywaniu przez polski przemysł nowych technologii w dziedzinie mikroelektroniki, warunkującej — jak wiadomo — jakościowy rozwój przede wszystkim urządzeń elektronicznej techniki obliczeniowej, a także produkcji zautomatyzowanych urządzeń sterowniczych, aparatury kontrolno-pomiarowej, nowoczesnego sprzętu radiowo-telewizyjnego.

Uruchomienie w stosunkowo krótkim czasie produkcji podzespołów „Logika 2" było możliwe dzięki udostępnieniu Polsce przez Związek Radziecki technologii produkcji, dostawie radzieckich maszyn i urządzeń oraz niektórych materiałów, a także dzięki bezpośredniej pomocy radzieckich specjalistów na miejscu w Warszawie.

Warto zaznaczyć, że w zamierzeniach centrum jest 7-krotny wzrost produkcji półprzewodników w tym pięcioleciu. Jeśli

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sopot 72 Dziś start

(Od specjalnego wysłannika)

Sopot przywitał Waszego wysłannika deszczem i chłodem. Organizatorzy XII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki chodzą wprawdzie zakatarzeni, ale pełni optymizmu twierdzą, że od dziś pogoda się poprawi i wszystko będzie na medal. Ja również mam nadzieję, że poziom festiwalu nie zawiedzie, ale jeśli chodzi o pogodę to jestem pełen wątpliwości.

Zainteresowanie festiwalem jak zwykle, ogromne. Przyjechało 105 dziennikarzy i fotoreporterów, a od wczesnego rana przed Grand Hotelem, w którym mieszkają piosenkarze czatują tłumy łowców autografów. To samo na próbach w Operze Leśnej, gdzie niezmordowany Henryk Debich z Orkiestrą Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia i Danuta Baduszkowa reżyserująca całość, zwijają się jak w ukropie.

Wczoraj wieczorem na technicznej próbie generalnej sprawdzano nowe urządzenia do telewizyjnej transmisji festiwalu w kolorze.

Dziwimy się tu nieco scenografii, którą zaprojektowali Xymena Zaniewska i Marian Chwedczuk. Dekoracje mają kształt stylizowanych żagli, ciasno zabudowujących estradę, ale mówiąc szczerze są mało efektowne, ciężkie i przypuszczam, że i w telewizji sprawią przytłaczające wrażenie.

W Sopocie są już niemal wszyscy wykonawcy, ale deszcz i zimno już zaczynają pustoszyć szeregi piosenkarzy. Lew Leszczenko, który na próbie błysnął raz jeszcze świetnie postawionym głosem i swobodą skarżył się wczoraj na ból gardła. Włoszka Noris de Stefani i Wenezuelczyk Hector Carbrera — świetny aktor i piosenkarz, który występował wspólnie z Ornettą Vanoni,

(Dalszy ciąg na str. 2)

28 rocznica wyzwolenia Rumunii

We wtorek w stolicy Rumunii odbyła się uroczysta akademia z okazji przypadającej w dniu 23 sierpnia 28 rocznicy wyzwolenia Rumunii spod faszystowskiego jarzma. W czasie akademii przemówienie wygłosił członek Komitetu Wykonawczego, stałego Prezydium KC RPK wicepremier Gheorghe Radulescu.

* * *

Z okazji święta narodowego Rumunii I sekretarz KC PZPR E. Gierek, prezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz i przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński oraz minister spraw zagranicznych S. Olszowski przesłali depesze gratulacyjne.

Czołgi i dalekosiężna artyleria armii ludowej w okolicach Da Nang

Samoloty USA zrzucają napalm

Rejony Da Nangu, Quang Tri i Sajgonu pozostają trzema głównymi ośrodkami walk między armią wyzwoleńczą a wojskami reżimowymi. Południowowietnamskie dowództwo nie może otrząsnąć się po porażce, jaką była dla niego utrata bazy „Ross" i kontroli nad miastem Que Son, położonych w pobliżu Da Nangu. Przeciwko ugrupowaniom wyzwoleńczym, które opanowały ten teren, dowództwo sajgońskie kieruje doborowe oddziały swych wojsk. Jednak mimo wsparcia lotnictwa południowowietnamskiego oraz amerykańskich superfortec „B-52" ich akcje nie przynoszą rezultatów.

Strategiczne samoloty USA w nocy z 21 na 22 bm. zrzuciły około 180 ton materiałów wybuchowych na domniemane stanowiska jednostek wyzwoleńczych w odległości około 50 km od Da Nangu. W sajgońskich ośrodkach dowodzenia powtarza się z zaniepokojeniem, iż w rejonie Da Nangu ukazały się ostatnio czołgi armii ludowej, a także artyleria dalekiego zasięgu. Nie wyklucza się możliwości bezpośredniego ataku na Da Nang.

Samoloty amerykańskie zrzucają napalm na Quang Tri.

W rezultacie niedzielnych, zmasowanych nalotów na Hajfong pod bombami amerykańskimi zginęło lub odniosło rany wiele osób cywilnych — podaje we wtorkowym serwisie Wietnamska Agencja Prasowa VNA. Stwierdza ona, że amerykańskie samoloty zrzuciły tam bomby burzące i kulkowe. Jednocześnie od 30 lipca br. lotnictwo Stanów Zjednoczonych dokonało licznych zmasowanych ataków na wiele innych miast DRW, w tym także na Hanoi. Agencja podkreśla, iż celem tych nalotów jest masakrowanie ludności cywilnej i niszczenie stolic poszczególnych prowincji.

Olimpiada ante portas

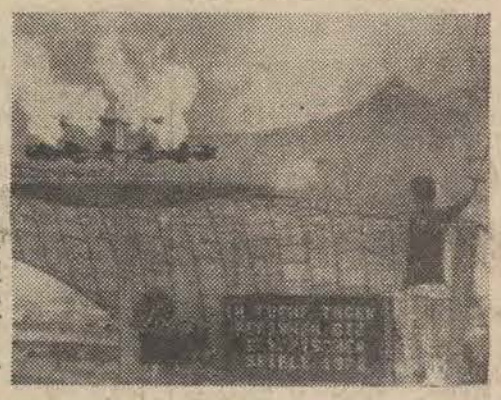

21 bm. na stadionie olimpijskim w Monachium odbyła się próbna uroczystość zapalenia znicza olimpijskiego.

CAF — UPI — telefoto

Na pierwszym planie zaopatrzenie rynku

Jak wynika z danych o rozwoju handlu między krajami członkowskimi RWPG, w bieżącej 5-latce obroty towarowe wzrosną o ok. 2/3. W długoterminowych umowach handlowych na ten okres nasze kraje zwróciły uwagę na rozszerzenie wymiany towarów konsumpcyjnych, co wiąże się z programami znacznego podniesienia poziomu życia ludności, które są osią wszystkich planów pięcioletnich bratnich krajów. Zwiększenie wzajemnych dostaw towarów konsumpcyjnych pozwoli obficiej zaopatrzyć rynki wewnętrzne, zapewnić bogatszy asortyment towarów dla ludności. Umowy przewidują, że w ciągu obecnego pięciolecia handel towarami konsumpcyjnymi wzrośnie o 40 proc., co jest postępem b. znacznym.

ZSRR wnosi o natychmiastowe przyjęcie Bengalii do ONZ

Związek Radziecki przedstawił Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji przewidującej natychmiastowe przyjęcie Bengalii do tej organizacji, jako jej 133 członka. Jednocześnie ChRL przedłożyła wniosek sprzeciwiający się przyjęciu tego państwa do ONZ. Delegat ChRL zapowiedział, że wykorzysta przysługujące Chinom jako wielkiemu mocarstwu prawo veta w trakcie głosowania nad rezolucjami. Kwestia ta była wstępnie omawiana na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 11 sierpnia i przekazana komisji tego organu dla przyjęcia nowych członków ONZ. W tym tygodniu spodziewane jest głosowanie nad wniesionymi projektami rezolucji.

Powódź na południu kraju

Obozom i koloniom nie grozi żadne niebezpieczeństwo

Wtorek był dla południowych rejonów kraju kolejnym dniem niemal bez przerwy padającego deszczu. Największe opady wystąpiły w woj. katowickim i krakowskim. W południowej części tych województw wezbrały wody większości małych rzeczek i górskich potoków. W szeregu powiatów ogłoszono stan alarmowy. W ciągu dnia podnosił się poziom wód na większych dopływach górnej Wisły, z wyjątkiem dorzecza Wisłoki i Sanu, gdzie we wtorek nie wystąpiło większe zagrożenie powodziowe. W okolicach podgórskich rozlewające się potoki w kilku miejscowościach przelały się przez drogi, podmyły tory kolejowe. W okolicach, gdzie wystąpiło większe zagrożenie rozszerzenia się powodzi, do akcji przeciwpowodziowej — oprócz komitetów przeciwpowodziowych, ludności i Straży Pożarnej — włączyli się także żołnierze. Władze terenowe podjęły wszystkie niezbędne środki w celu przeciwdziałania skutkom powodzi. W niektórych powiatach, jak np. w woj. kieleckim, ogłoszenie stanu alarmowego ma charakter profilaktyczny.

Dzieciom i młodzieży przebywającej na koloniach i obozach w miejscowościach województw: krakowskiego i katowickiego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Znajdują się one na w pełni bezpiecznych terenach.

Konflikt między duchowieństwem a rządem RPA

Amerykański tygodnik „News week" zamieszcza w ostatnim numerze obszerniejszy artykuł o sytuacji religijnej w rządzonej przez białą mniejszość rasistowskiej — Republice Południowej Afryki.

Prześladowanie tej części duchowieństwa, która występuje przeciwko apartheidowi tak się nasiliło, że wielu przywódców kościołów południowoafrykańskich uważa, iż wkrótce dojść musi do próby sił między duchowieństwem a rządem. Taka jest m. in. opinia Denisa Hurleya, katolickiego arcybiskupa Durbanu, który uważa, że napięcia społeczne w RPA doprowadzą do starcia, które będzie „okrutnym i bolesnym doświadczeniem".

Bardzo wielu duchownych kościołów protestanckiego, anglikańskiego i katolickiego przebywa w więzieniach za protesty przeciwko zarządzeniom rządu w sprawie rasowych podziałów społeczeństwa. Wyjaśniając tę sytuację, arcybiskup Hurley mówi wprost: Większość białych chrześcijan uważe, iż może pogodzić swe przekonania religijne z polityką apartheidu. Gdy jednak niektórzy z nich stają się bardziej wrażliwi na niesprawiedliwości, jakie dostrzegają w polityce rządu, władze stosują przeciw nim bezwzględne środki.

Grodno

Dom E. Orzeszkowej nabierze dawnego blasku

Z Grodna nadeszła wiadomość, że powzięto tam decyzję odrestaurowania domu, w którym żyła polska pisarka Eliza Orzeszkowa. Spędziła ona tam ostatnie dni swego życia, lata 1894—1910.

Odbudowane zostaną fasada domu, balkon i wnętrze domu. Otwarte zostanie tutaj muzeum pamiątek z życia pisarki. Wśród eksponatów będą znajdować się: fotografie rodzinne, fotokopie pism, zielnik sporządzony przez pisarkę. Umieszczone zostaną tutaj ponadto materiały, które przedstawią pierwsze literackie kroki Elizy Orzeszkowej, jej pobyt na pensji w Warszawie.

Dziś i jutro 6 stron

Rozmowy Brandt-Schiller owiane mgłą tajemnicy

We wtorek odbyło się w Bonn posiedzenie prezydium partii socjaldemokratycznej, na którym omawiano wstępny projekt platformy wyborczej.

Komunikat ogłoszony po posiedzeniu stwierdza, że komisja partyjna SPD przedstawi do połowy września przeredagowany projekt platformy wyborczej, który następnie — po jego opracowaniu przez zarząd partyjny — zgłoszony będzie do zatwierdzenia na nadzwyczajnym zjeździe partyjnym SPD.

Przewodniczący SPD, kanclerz Willy Brandt, poinformował prezydium o rozmowie przeprowadzonej w niedzielę z byłym ministrem gospodarki i finansów Karlem Schillerem. Komunikat nie ujawnia żadnych treści tej rozmowy, po której — jak wiadomo — Schiller zrezygnował ze wszystkich funkcji w kierowniczych organach partii socjaldemokratycznej.

1 września wchodzi w życie ustawa o terenach pod budownictwo jednorodzinne

1 września br. wchodzi w życie ustawa o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach.

Ten od dawna oczekiwany kompleksowy zbiór przepisów ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju jednorodzinnego budownictwa. Stwarza przede wszystkim warunki zapewnienia terenów pod jednorodzinną zabudowę w miastach i osiedlach. Radom narodowym umożliwia właściwe kształtowanie tej zabudowy. Wyznaczane będą bowiem tereny pod skoncentrowaną zabudowę, a wykupienie działek pozwoli na ich właściwe przygotowanie i wyposażenie w niezbędne urządzenia komunalne.

Równocześnie przepisy nowej ustawy uwzględniają interesy dotychczasowych właścicieli działek budowlanych i ich rodzin. Zapewnia się im bowiem wyższe niż dotychczas odszkodowania za przejmowane przez rady narodowe tereny, wyklucza przejmowanie jakiejkolwiek części terenu bezpłatnie. Uproszczona zostaje także procedura przejmowania gruntów i ich podział na działki budowlane.

Akty wykonawcze ustawy — rozporządzenie w sprawie trybu ustalania, rozgraniczania i podziału terenów budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego są już przygotowane i w najbliższym czasie będą ogłoszone w „Dzienniku Ustaw".

Mars-2 i Mars-3

Program badań Marsa, prowadzonych z orbit sztucznych satelitów tej planety przez radzieckie automatyczne stacje „Mars-2" i „Mars-3", został zakończony. Uzyskano wiele informacji naukowych o właściwościach fizycznych powierzchni i atmosfery planety, a także wokółmarsjańskiej przestrzeni kosmicznej.

Automatyczne stacje międzyplanetarne „Mars-2" i „Mars-3" wystrzelono w kierunku Marsa 19 i 28 maja 1971 r. W czasie lotu na trasie Ziemia — Mars, który trwał ponad 6 miesięcy, z pokładu obu stacji prowadzono regularnie badania międzyplanetarnej przestrzeni kosmicznej.

27 listopada i 2 grudnia „Mars-2" i „Mars-3" weszły na orbity wokół Marsa i od razu rozpoczęły badania samej planety i otaczającej ją przestrzeni.

Doniosłym osiągnięciem skomplikowanego eksperymentu kosmicznego było dokonanie pierwszego łagodnego lądowania na powierzchni planety aparatu który oddzielił się od stacji „Mars-3" i przekazanie sygnału radiowego z jej powierzchni na Ziemię.

Na powierzchni Marsa umieszczono proporczyk z godłem Związku Radzieckiego.

Do chwili obecnej stacja „Mars-2" dokonała 362, zaś stacja „Mars-3" — 20 okrążeń wokół planety.

W czasie ponad 8 miesięcy lotu po orbitach wokół Marsa stacje prowadziły kompleksowe badania właściwości powierzchni i atmosfery Marsa w paśmie promieniowania widzialnego, podczerwonego i ultrafioletowego, a także w zakresie fal radiowych.

Te pomiary pozwoliły określić temperaturę powierzchni i warstwy podpowierzchniowej, prześledzić jej zmiany w zależności od szerokości geograficznej i momentu marsjańskiej doby. Na powierzchni planety wykryto anomalie cieplne. Na podstawie badań pochłaniania promieniowania podczerwonego przez dwutlenek węgla, uzyskano dane na temat ukształtowania pionowego powierzchni Marsa wzdłuż trasy lotu.

Pomiary zawartości pary wodnej w różnych punktach atmosfery planety pozwoliły na stwierdzenie, że w okresie obserwacji była ona 5 tysięcy razy mniejsza niż w atmosferze Ziemi.

Obecnie instytucje naukowe Związku Radzieckiego opracowują i analizują informacje otrzymane ze sztucznych satelitów Marsa.

spełniły zadania

Upały w Moskwie Listopad na Węgrzech

* Miniony poniedziałek był w Moskwie najgorętszym dniem stulecia. Termometry wskazywały w cieniu temperaturę 36 st. C. Zdaniem meteorologów nic nie wróży w najbliższym czasie zasadniczych zmian pogody w stolicy radzieckiej.

* Zupełnie nieprawdopodobne kaprysy ma tegoroczna aura na Węgrzech. Po rekordowych upałach nastąpiły nie spotykane o tej porze roku chłody. Według danych instytutu meteorologicznego Węgry są obecnie najzimniejszym krajem Europy. W ciągu ostatnich 5 dni temperatura spadła aż o 22 stopnie Celsjusza.

Po rekordach ciepła, padł rekord zimna — 12 stopni w ciągu dnia. Tak niskiej temperatury w sierpniu nie notowano jeszcze nigdy na Węgrzech. Na domiar złego pada nieustannie deszcz.

Fala chłodów opanowała również Jugosławię. Tak niskich temperatur nie notowano w sierpniu w wielu regionach Jugosławii od wielu lat.

Ulewne deszcze ponownie stworzyły niebezpieczeństwo powodzi. Szczególnie krytyczna sytuacja wystąpiła w Banja Luce, gdzie woda wdarła się do wielu domów.

Nixon podpisał ustawę o finansowaniu „Wolnej Europy"

Prezydent Richard Nixon podpisał zatwierdzoną przez Kongres USA ustawę o finansowaniu dywersyjnych radiostacji „Liberty" i „Wolna Europa". Ustawa przewiduje wydatkowanie przez rząd USA w bieżącym roku finansowym 38,5 mln dolarów na te tuby zimnej wojny, prowadzące kampanię kłamstw i oszczerstw przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom obozu socjalistycznego.

Masakra więźniów w Argentynie

Z Argentyny donoszą o buncie więźniów politycznych w miejscowości Relew, (1400 km na południe od Buenos Aires) krwawo stłumionym przez wojsko. Według pierwszych informacji 13 osób zostało zabitych. W grupie zbuntowanych więźniów znajdowało się 5 kobiet. Pisząc o tym korespondent podaje, że więźniowie stanowili część oddziału partyzanckiego. W masakrze więźniów politycznych wziął udział oddział piechoty stacjonowanej w Relew.

Konwencja republikanów popiera politykę Nixona

(Korespondencja z Miami Beach)

W przeciwieństwie do burzliwej konwencji demokratów z ub. miesiąca, która odbywała się w atmosferze zaciętej walki o nominację kandydata oraz platformę przedwyborczą, konwencja partii republikańskiej stoi pod znakiem z góry ustalonej linii i z góry wiadomych wyników. Program republikanów został starannie przygotowany przez kierownictwo partii w ścisłej współpracy ze sztabem Białego Domu. Nominacja obecnego prezydenta USA, Richarda Nixona, jako kandydata na kadencję w latach 1972—1976 oraz powołanie Spiro Agnew, na kandydata na wiceprezydenta, nie budzą niczyjej wątpliwości.

Dyskusja nad programem, zarówno w komisji programowej jak i na posiedzeniu plenarnym w dniu 21 bm., sprowadzała się do wyrażenia uznania dla linii realizowanej przez obecną administrację w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej. Większość wygłoszonych przemówień, poza wystąpieniami powitalnymi demokratycznych gospodarzy stanu Floryda, zawiera ostrą polemikę z programem kandydata demokratów McGoverna.

Organizatorzy obrad kładą nacisk na zademonstrowanie jedności szeregów republikańskich i skupienia ich wokół Nixona.

* + *

Jak informują amerykańskie agencje prasowe, nominacja ma nastąpić w nocy z wtorku na środę według naszego czasu. W czwartek zaś Nixon ma nieoficjalnie otworzyć kampanię wyborczą, zatrzymując się krótko w Chicago i kilku innych miastach, by udać się potem do swej rezydencji w San Clemente.

JAN DZIEDZIC

Irlandia
8 ofiar eksplodującej bomby

Osiem osób zginęło w rezultacie eksplozji bomby podłożonej we wtorek w budynku brytyjskiego urzędu celnego w miejscowości Newry, znajdującej się w pobliżu granicy z Republiką Irlandzką. Wśród ofiar eksplozji są dwie osoby, które właśnie podrzuciły ładunek wybuchowy. W opinii policji północnoirlandzkiej, eksplozja bomby była przedwczesna. W jej wyniku dwie inne osoby odniosły ponadto poważne obrażenia.

Sopot 72

(Dokończenie ze str. 1)

Patty Pravo i Conchitą Bautistą — również czują się nie najlepiej.

W dzisiejszym „dniu międzynarodowym" usłyszymy i zobaczymy 26 piosenkarzy. Ich występy zapowiadać będą Bogumiła Wander, Bożena Walter i Stanisław Zaczyk.

Każdy z nas ma tu swoje „typy". Ja zwróciłem szczególną uwagę i radzę Państwu zapamiętać te nazwiska:

Eva Mazikova z Czechosłowacji, która zaśpiewa ciekawą „Zwykłą piosenkę". Śpiewa wprawdzie od niedawna, ale jej kariera estradowa jest już bogata w trofea i wyróżnienia. Szczególnie udany jest dla niej rok 1972. Na VIII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Słonecznym Brzegu zdobyła drugą nagrodę. W kilka dni później na VIII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki „Bratysławska Lira 72" — czwartym festiwalu pod względem znaczenia na świecie — zdobyła pierwszą nagrodę za piosenkę „Kredo". Życzę jej serdecznie, aby występ w Sopocie dodał kolejny triumf do jej tegorocznej kolekcji sukcesów.

Tradycyjnie już piosenkarze Kanady i Hiszpanii zgarniają nagrody w Sopocie. Również i w tym roku przedstawiciele tych państw reprezentują wysoki poziom i wystąpią z bardzo ciekawymi piosenkami. Claude Leveillee z Kanady aktor, kompozytor i muzyk już w 1959 roku zwrócił uwagę Edith Piaf i zaproszony do Francji podbił publiczność paryskiej Olimpii. Jest najstarszym piosenkarzem festiwalu — ma 40 lat. Zaśpiewa dziś piosenkę „Gwiazda Ameryki", którą skomponował i do której napisał słowa.

Ognista i dynamiczna Hiszpanka Dolores Vargas sławę zdobyła dzięki radiu i telewizji, debiutując w programie swojego brata zwanego w Hiszpanii „El Principe Gitano" — „Cygański książę". Jest pionierką nowego stylu w hiszpańskiej muzyce rozrywkowej tzw. flamenco, czyli połączenia starego ludowego rytmu flamenco z motywami murzyńskiego bluesa i pop-music. Dziś zaśpiewa niezwykle dynamiczną piosenkę „El Ma-ta-ri-le".

Interesującym piosenkarzem jest „bratanek" Węgier z pochodzenia Jugosłowianin, solista dobrze znanego u nas zespołu „Metro" — Zoran Stevanovity. Jest chyba najpopularniejszym piosenkarzem na Węgrzech. Występował już w wielu krajach europejskich i ma w swoim artystycznym dorobku dwa long-playe i 22 single. Dziś zaśpiewa urokliwą piosenkę, którą sam skomponował — „Nazywała się Maria".

Usłyszymy dziś również wielu innych ciekawych piosenkarzy m. in. Ritvę Oksanen z Finlandii, zwaną „Gilbertem Becaud w spódnicy" Warrena Schatza ze Stanów Zjednoczonych, Bojana Ivanova z Bułgarii, no i oczywiście Andrzeja Dąbrowskiego ze szlagierem „Do zakochania jeden krok", mającym tyleż zwolenników, co wrogów.

Jury będzie więc miało zadanie trudne, ale miejmy nadzieję, że jego decyzje będą istotnie nagradzać autentyczne umiejętności i ciekawe piosenki, a zresztą jak by nie było to i tak będziemy się spierać na temat werdyktów.

Jako gość festiwalu wystąpi dziś znakomity śpiewak protest-songów, aktor amerykański i działacz Światowej Rady Pokoju — Dean Reed.

ANDRZEJ HAMPEL

Niejasna sytuacja w Maroku
Dymisja dowódcy floty

Agencje, powołując się na źródła rządowe w Rabacie piszą, że król Hasan II zdymisjonował dowódcę floty marokańskiej, płk Drissa Abarudi. Dymisja Abarudiego następuje wkrótce po zwolnieniu z czynnej służby gen. Ben Ameura, zastępcy głównego dowódcy królewskich sił zbrojnych.

Nie podano żadnego wyjaśnienia powodu dymisji płk Abarudiego. Choć wiadomo, że był on bliskim przyjacielem gen. Mohammeda Ufkira, a poinformowane źródła twierdzą, że gen. Ufkir i płk Abaruai jedli razem lunch na plaży koło Rabatu w krytycznym dniu, czyli w ubiegłą środę, kiedy to załogi zbuntowanych samolotów armii marokańskiej ostrzelały królewskiego „Boeinga", wracającego z Francji do kraju.

Podejmowane decyzje personalne świadczą o tym, że sprawa obydwu zamachów daleka jest jeszcze od wyjaśnienia. Agencje w depeszach przekazują fragmentaryczne relacje. AFP pisze, w jaki sposób rząd marokański otrzymał wiadomość o zdradzie gen. Ufkira. Władze kolonii Gibraltar miały poinformować marokańskiego ministra spraw zagranicznych, Taibi Benhima o tym, że zbiegły do Gibraltaru pułkownik marokański oskarża gen. Ufkira o kierowanie zamachem.

Jednocześnie opozycja w Maroku zajmuje ostrożne i wyczekujące stanowisko. We wtorek komitet administracyjny Narodowego Związku Sił Ludowych (partia opozycyjna) opublikował oświadczenie, w którym domaga się zaprowadzenia w kraju „prawdziwych rządów demokratycznych". Komunikat zwraca uwagę na bardzo poważną sytuację w kraju. Natomiast przebywający w Genewie przywódca opozycyjnej Partii Niepodległości, Allal El-Fasi uparcie odmawia komentarzy na temat sytuacji w swym kraju.

Ruszyła produkcja układów scalonych

(Dokończenie ze str. 1)

zaś chodzi o układy scalone, to ich produkcja z 200 tys. w br. już w przyszłym roku wzrośnie do miliona sztuk, a w latach następnych ulegnie zwielokrotnieniu, podobnie zresztą jak i ich asortyment.

* * *

Uruchomienie przemysłowej produkcji elektronicznych układów scalonych stanowi pierwszy krok na drodze rozwijania produkcji nowoczesnych elektronicznych tzw. elementów czynnych, zastępujących dotychczasowe lampy, diody półprzewodnikowe i tranzystory. Cyfrowe układy scalone o nazwie „Logika - 2" należące do tzw. podstawowej skali integracji, znajdą zastosowanie w produkcji naszych komputerów typu „Odra" i R-30 oraz różnorodnej aparatury sterującej i układów automatyki przemysłowej. Jeden układ scalony „Logika-2" zastąpi ok. 20 elementów elektronicznych.

Układy scalone tej właśnie skali integracji nie tylko pozwalają zmniejszyć kilkunastokrotnie wymiary produkowanej aparatury elektronicznej, lecz przede wszystkim zapewniają jej znacznie większą niezawodność. Komputer czy też np. jakieś urządzenie kontrolno-pomiarowe zbudowane na tych układach będzie znacznie rzadziej ulegać uszkodzeniom niż aparatura wykonująca podobne funkcje lecz wykonana z poszczególnych tranzystorów.

Niezwykle ważną zaletą jest duża szybkość pracy układów scalonych. Ma to szczególnie duże znaczenie zwłaszcza dla nowoczesnych komputerów, w aparaturze do sterowania i automatyzacji skomplikowanych procesów przemysłowych itd.

Następnym ważnym krokiem na tej drodze będzie uruchomienie już w przyszłym roku licencyjnej produkcji układów scalonych, liniowych. Są to układy, które znajdują m. in. zastosowanie w elektronicznym sprzęcie powszechnego użytku — w odbiornikach radiowych i telewizyjnych, magnetofonach itd. Ich obecność odczujemy więc w stosunkowo niedługim czasie bezpośrednio na rynku, otrzymując mniejsze — i co najważniejsze — nie psujące się urządzenia elektroniczne.

Komunikat „Totka"

W zakładach piłkarskich z dnia 19/20 sierpnia 1972 roku stwierdzono:

21 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 10.292 zł, 357 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 605 zł, 2.617 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 82 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 20 sierpnia 1972 r. stwierdzono: 5 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 530.892 zł, 183 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 14.505 zł, 11.929 rozw. z 4 traf. — wygrane po 333 zł, 222.762 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 17 zł.

Kukułeczka płaci...

za pięć trafień zwykłych złotych 5.345.—, za cztery trafienia premiowane zł 225.—, za cztery trafienia zwykłe zł 125.—, za trzy trafienia premiowane złotych 20.—, za trzy trafienia zwykłe zł 10.—.

Na wygrane za 6 trafień przypada w bieżącej grze pond 250.000.— złotych.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże i okresowe opady deszczu. Temperatura od 12 do 17 st. C. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane północno-zachodnie. Jutro pogoda bez zmian.

Słońce zajdzie dziś o godz. 18.51, a jutro wzejdzie o 4.39.

Imieniny Apolinarego i Filipa.

Stan wyjątkowy w Chile

Jak donoszą z Santiago, we wtorek przed południem zakomunikowano tam oficjalnie, że po wprowadzeniu stanu wyjątkowego w stolicy i otaczającej ją prowincji, przywrócono spokój i że służba bezpieczeństwa całkowicie panuje nad sytuacją. Stan wyjątkowy wprowadzono w związku ze strajkiem właścicieli tysięcy sklepów przeciwko ekonomiczno-społecznym posunięciom rządu, godzącym rzekomo w ich interesy. W poniedziałek wieczorem doszło też na ulicach Santiago do wystąpień antyrządowych zainicjowanych przez miejscową reakcję. Kilka osób odniosło rany. Demonstranci atakowali niektóre gmachy rządowe i obrzucali kamieniami interweniującą policję. Podpalono kilka autobusów miejskich. W czasie tłumienia tych zamieszek aresztowano około 200 osób.

Kronika wypadków

* W Wielgomłynach do zerwanego przez wiatr przewodu elektrycznego dotknął ręką 5-letni Roman P. Dziecko zostało śmiertelnie porażone.

* Przy zbiegu ulic Pabianickiej i 3 Maja Ryszard R. (Lniana 12) przechodząc nieostrożnie jezdnię, potrącony został przez samochód ciężarowy. Przewieziono go do szpitala.

* Na ul. Rokicińskiej miała miejsce kraksa 3 samochodów. Cztery osoby przewieziono do szpitala. Straty są znaczne.

* Na ul. Żwirki Wincentyna S. (Piotrkowska 194) zeszła nieostrożnie na jezdnię, gdzie potrącona została przez samochód. Przewieziono ją do szpitala Pogotowia.

* Jadący motocyklem 1260 IK kierowca nie zachował ostrożności i upadł na ul. Rudzkiej. Pasażerka Zofia K. l. 23 (Kaczewska Góra, pow. Łódź) doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.

* Na ul. Karolewskiej kierowca Żuka, uderzył w tył samochodu osobowego prowadzonego przez kierowcę z Norwegii. Pasażer samochodu osobowego Andrzej M. l. 25 doznał potłuczeń i przebywa w szpitalu.

* Podczas gaszenia palących się szmat we własnym mieszkaniu przy ul. Woj. Polskiego 42 poparzeń II i III stopnia doznała Maria J. (kl)

Czou En-laj w Japonii?

Poseł do parlamentu japońskiego Kawasaki, przebywający w Pekinie miał uzyskać zapewnienie od premiera ChRL, Czou En-laja, że ten odwiedzi Japonię jeśli wizyta premiera Japonii, Tanaki w ChRL zakończy się sukcesem i jeżeli znormalizowane zostaną stosunki między obu krajami. Tanska spodziewany jest w Chinach w końcu września.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Tego kroniki olimpijskie nie notowały

15 łodzian w Monachium

W okresie międzywojennym nie mieliśmy w Łodzi zbyt wielu olimpijczyków. Dopiero po wojnie do skromnej garstki olimpijczyków zaczęli licznie przybywać łodzianie, którzy wchodzili w skład reprezentacji olimpijskich Polski.

Znane są nazwiska pierwszych olimpijczyków, takich jak: **Konarzewski, Chmielewski, Galecki, Pisarski, Kwaśniewska, Wajsówna (Pabianice), Krol,** a potem po wojnie listę otwierają: **Nowakowa - Słomczewska, Banaś, Chodakowski, Piórkowski, Kudra, Józefowicz** i wielu innych.

Tegoroczny sezon olimpijski dla łodzian jest wyjątkowo bogaty. Zaczęło się od Japonii, kiedy to w polskiej ekipie olimpijskiej znalazło się 6 łodzian: **Kostrzewińska, Brodecki, Potz, Białynicki, Kopczyński i Kosyl.**

Na arenach monochijskiej Olimpiady znajdzie się aż 15 olimpijczyków z naszego miasta. Są to: **Bek, Głowacki, Nowicki, Kaczorowski, Maranda, Wagner, Czerbniak, Reszpondek, Kurczewski, Wasiak, Kuchta, Szymczak, Wachowicz, Iskrzyński i Cieślak.** Wiemy jednak, że mogło być ich znacznie więcej. kandydowali ponadto tacy zawodnicy, jak: **Rębacz, Stępień, Waśkiewicz, Gołębiowski, Kotliński** i jeszcze kilku, dla których, niestety, zabrakło miejsca w reprezentacji olimpijskiej.

Cieszymy się z tego rekordu łódzkich olimpijczyków w tegorocznej Olimpiadzie, ale cieszyć się będziemy jeszcze bardziej, gdy któryś z naszych chłopców stanie na podium zwycięzców.

Otóż to właśnie.

Którzy z nich mają największe szanse wywalczenia dobrego miejsca?

Rozważać trzeba starty w sportach indywidualnych i tu na plan pierwszy wysuwają się lekkoatleci. **Maranda** ma niewątpliwie poważne szanse znaleźć się w finale. Trzeba poważnie liczyć się z szansami **Kurczewskiego,** jak również i z możliwościami **Reszpondka.** Osobne zagadnienie to nasza sztafeta, w skład której wchodzą dwaj łodzianie: **Wagner i Czerbniak.**

Pomyśli ktoś, że zapomnieliśmy o kolarzach. Szanse wywalczenia medalowego miejsca są raczej znikome. Analizując wyniki uzyskane na treningach przeprowadzonych w Monachium, będzie bardzo trudno powtórzyć sukcesy z Meksyku, czy Tokio.

Charakterystycznym, a jednocześnie smutnym stwierdzeniem faktu jest (z wyjątkiem Kostrzewińskiej) brak w naszej grupie olimpijskiej — kobiet. Świadczy to o tym, że wśród kobiet w Łodzi (mimo że posiada doskonałe drużyny żeńskiej siatkówki i koszykówki) w innych dyscyplinach panuje regres.

Można wymagać, żeby nasze zawodniczki celniej strzelały i reprezentowały znacznie wyższy poziom w lekkoatletyce. Luka ta do czasu wyjazdu za cztery lata do Montrealu, powinna być uzupełniona. Skoro jesteśmy przy Montrealu — to zapewne ilość łódzkich olimpijczyków, powiedzmy rekordowa ilość, potrafi w odpowiednim stopniu zdopingować wszystkich naszych sportowców do intensywniejszych treningów, aby za cztery lata Łódź mogła pobić tegoroczny rekord wyjeżdżających łodzian do Monachium i to ze znacznie większymi szansami wywalczenia jeszcze lepszych miejsc niż obecnie.

J. NIECIECKI

Ciekawostki olimpijskie

Na stadionie olimpijskim przeprowadzono pierwszą próbę zapalenia znicza. 18-letni Guenter Zahn musiał pokonać 116 kamiennych i 19 drewnianych schodów. Trening okazał się bardzo potrzebny, ponieważ zapalenie znicza musi być dokładnie zsynchronizowane z programem uroczystości, a nawet z podkładem muzycznym.

Wskutek kontuzji nie będzie startowała australijska biegaczka Judy Pollock, posiadaczka rekordu świata na 880 y. Pod znakiem zapytania stoi start biegaczy Australii D. Claytona — posiadacza najlepszego tegorocznego rezultatu w maratonie i jego rodaka K. O'Briena, którego oglądaliśmy ostatnio na lekkoatletycznych mistrzostwach Polski. Przerwali oni treningi w wiosce olimpijskiej.

Włoch Marcello Fiasconaro jest pesymistą przy ocenie swych szans w biegu na 400 m. Od dłuższego czasu cierpi na ostre bóle stopy.

Spośród 14 zagranicznych sław sportowych, złotych medalistów z poprzednich olimpiad, zaproszonych przez organizatorów, nie przybędą: fiński „król długich dystansów" Paavo Nurmi, amerykański dyskobol Al Oerter, radziecki ciężarowiec Jurij Własow i hinduski hokeista — Dhyan Chand.

W. Nowicki na 5 miejscu w Polsce

Ostatnio w Polskim Związku Tenisowym odbyło się spotkanie selekcjonerów ustalających listę najlepszych graczy Polski za pierwsze półrocze. Łódź reprezentowana była przez **Tadeusza Woldanowskiego.**

Lista kwalifikacyjna wygląda następująco 1) T. Nowicki 2) Gąsiorek, 3) Rybarczyk, 4) Niedźwiecki miejsce piąte — reprezentant MKT — **Wiesław Nowicki.** Jest to bardzo dobra lokata łodzianina zważywszy, że np. Orlikowski znalazł się na odległym 9 miejscu.

W konkurencji kobiet najlepsza tenisistka Łodzi **M. Dowbór -Lewandowska** zajmuje 9 miejsce, a to tylko dlatego, że uczestniczyła ona w stosunkowo małej ilości turniejów.

Po mistrzostwach Polski, które odbędą się w Łodzi w dniach od 4 do 10 września (w lokalu MKT będzie zainstalowany aparat telewizyjny by móc jednocześnie śledzić przebieg Igrzysk Olimpijskich) lista kwalifikacyjna może ulec zasadniczej zmianie.

W tegorocznych mistrzostwach Polski uczestniczyć będą 32 zawodniczki i tyleż zawodników. Z łodzian udział w mistrzostwach wezmą: **W. Nowicki, Mierczyński i Rozpara, a w grze pań: Dowbór Lewandowska, K. Stasiak i E. Nowicka.**

Mistrzostwa świata w boksie

Decyzją obradującego w Monachium Komitetu Wykonawczego AIBA postanowiono wprowadzić od 1973 r. mistrzostwa świata amatorów. Do ich organizacji kandydują m. in.: ZSRR, Kanada i Japonia. Mistrzostwa Europy rozegrane zostaną w przyszłym roku na ringu w Belgradzie.

Na ringu w Łodzi

Walczą juniorzy Polska - Bułgaria

W piątek 25 bm. na korcie MKT w parku Poniatowskiego (w razie deszczu na ringu w Pałacu Sportowym) rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz bokserski juniorów Polska-Bułgaria. Do spotkania tego nasi zawodnicy pod kierownictwem trenerów: **mgr Wł. Tomaszewskiego i Fr. Kika** przygotowywali się od dłuższego czasu w Łodzi.

Drużyna Polski w Łodzi wystąpi w następującym składzie: **Z. Maciejewski (Tęcza Łódź), R. Czerwiński (Stilon Gorzów), P. Bohosiewicz (Wisła Kraków), R. Keister (Zawisza Bydgoszcz), T. Góra (Goplania Inowrocław), J. Kisiel (Legia Warszawa), J. Pędzich (Pionier Strzelce Opolskie), E. Linstadt (Górnik Libiąż), M. Migdalski (Start Elbląg), J. Kucharczyk (Gwardia Warszawa), A. Kolasiński (Brda Bydgoszcz).** Kapitanem drużyny jest łodzianin — mistrz Polski juniorów w wadze papierowej **Zdzisław Maciejewski.**

Drugi mecz rozegrany zostanie 27 bm. w Tomaszowie na terenie obiektów KS „Lechia". Oto skład spotkania rewanżowego: **J. Dominik (Odra Brzeg), L. Kosedowski (Stoczniowiec Gdańsk), A. Pietrzychlebak (Mazur Ełk), K. Przybylski (Zagłębie Konin), H. Świderski (Legia Warszawa), W. Lasek (IKS Jarosław), J. Tadych (Brda Bydgoszcz), M. Sokół (Gwardia Białystok), W. Zawadzki (Gwardia Warszawa), W. Adamski (Start Elbląg) i R. Hyży (Goplania Inowrocław).**

Bokserzy Bułgarii do Łodzi przyjadą jutro. Będą to pierwsze spotkania naszych reprezentantów z juniorami Bułgarii. Sądząc z poziomu seniorów oba mecze powinny stać na dobrym poziomie. Walczą oni agresywnie i z temperamentem południowców.

Mecze sędziować będą dwaj arbitrzy z Bułgarii, a z naszej strony w Łodzi: **Kaśko i Łabaziewicz,** a w Tomaszowie **Trojan i Troszkiewicz.** Sędzią neutralnym będzie p. **Karel Zamrazi z CSRS. (n)**

Br. Malinowski nadal w formie

Mimo ulewnego deszczu zaplanowany na wtorek w Warszawie lekkoatletyczny mityng PZLA doszedł do skutku. Najciekawszą konkurencją był bieg na 1.500 m. Zwyciężył B. Malinowski, w czasie 3.46.7, prowadząc od startu do mety, drugi był K. Maranda 3.51.0. Trzeci nasz olimpijczyk Zieliński zajął 4 miejsce.

Remis i porażka w Jugosławii bokserów Gwardii

Z Jugosławii wrócili bokserzy łódzkiej Gwardii, którzy rozegrali z reprezentacją Czarnogóra dwa spotkania towarzyskie.

Pierwszy mecz zakończył się wynikiem remisowym 10:10, a drugi łodzianie przegrali 11:7 (rozegrano tylko 9 walk).

Z naszych bokserów najlepiej spisali się: Kruk i Borkowski. Spotkania rozgrywane były w czasie 45-stopniowego upału.

Trzeba pomóc ...pomocom szkolnym

Co przezorniejsi rodzice i uczniowie jeszcze przed początkiem roku szkolnego kupują niezbędne artykuły szkolne: zeszyty, bloki, rysunkowe, ołówki i wszystko potrzebne do nauki. Wcześniejsze zakupy — odzew na zabiegi handlu, który właśnie w porze wakacyjnej zachęca do odwiedzenia sklepów papierniczych — są godne pochwały. Unika się później tasiemcowych ogonków, ułatwia dystrybutorom rozeznanie i szybką reakcję w pierwszych dniach nowego roku szkolnego.

Byłoby jeszcze lepiej, gdyby uczeń, czy student mogli się zawsze zaopatrzyć w niezbędne pomoce i materiały piśmienne, w dobrym gatunku i odpowiadające ich rzeczywistym potrzebom. Konieczna jest więc stała, ścisła współpraca między władzami szkolnymi i producentami arytkułów szkolnych.

W początkach czerwca Centrala Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Łodzi urządziła trzydniowy przegląd artykułów szkolnych. O terminie i celu tego przeglądu zawiadomiono wszystkie kuratoria w kraju, zaproszono także kompetentne instytucje, informowano w prasie i radiu, przygotowano ankietę.

Mimo to impreza tylko częściowo spełniła pokładane nadzieje, bowiem przedstawiciele szkolnictwa na ogół ją zlekceważyli. Tylko nieliczni przyjechali z gotowymi opiniami i wnioskami. Dopisali natomiast uczniowie i studenci.

Ankietowani twierdzili zgodnie, że np. sprzedawane uczniom zeszyty są złej jakości. Dotyczy to zwłaszcza okładek, które są przy tym szare i brzydkie. Oferowane osobno okładki plastikowe są dość drogie, poza tym nie zawsze dobrze pasują formatem do zeszytu lub książki. Do zeszytów niepotrzebnie dołącza się bibuły: obecnie już rzadko który uczeń pisze atramentem. Długopisy, jeśli są dobrej jakości, kosztują przeciętnie 50—80 zł.

Z innych grzechów producentów artykułów szkolnych wymienić jeszcze trzeba chociażby brak dobrych przyborów kreślarskich dla uczniów szkół podstawowych i przyborów kreślarskich dla młodzieży szkół średnich i wyższych. Powtarzają się skargi na nienowoczesność wielu szkolnych artykułów papierniczych.

Czy można ten niebagatelny przecież wycinek uczniowskich potrzeb unowocześnić? Czy uczeń długo jeszcze będzie skazany na ołówki trzaskające pod dotknięciem, przesiąkające kartki zeszytu, kapiące tuszem długopisy i rozchybotane cyrkle? Organizatorzy przeglądu sądzą, że nie. Producenci oświadczyli, że stać ich na dobre wyroby, na wprowadzanie nowych wzorów i nowych asortymentów, ale muszą mieć dokładne rozeznanie potrzeb użytkowników. Pewne luki rynkowego zaopatrzenia mogą obecnie łagodzić importem. Jednak o tych sprawach decyduje przede wszystkim szkolnictwo. Ono ma bowiem ostatnie słowo na temat swoich potrzeb. Ale kiedy zechce je powiedzieć?

(ws)

Na marginesie pewnej dyskusji

Szpital przyszłości

OKOŁO 60 PROCENT LIMITÓW INWESTYCYJNYCH PRZEZNACZONYCH NA OCHRONĘ ZDROWIA PRZYPADA NA BUDOWNICTWO SZPITALNE. EKSPLOATACJA SZPITALI POCHŁANIA 40 PROC. BUDŻETU SŁUŻBY ZDROWIA. JEST TO UZASADNIONE WIODĄCĄ ROLĄ SZPITALI W SYSTEMIE OCHRONY ZDROWIA LUDNOŚCI PRL.

W bieżącym pięcioleciu służba zdrowia otrzyma obiekty szpitalne o 19,5 tys. łóżkach. W tym czasie rozpocznie się budowa nowych szpitali — po ich ukończeniu przybędzie 31 tys. łóżek. Ale jakie to będą szpitale? I czy nie powinno się — na co zwraca uwagę służba zdrowia podejmując rozważania nad obliczem współczesnych szpitali — zweryfikować program rozwoju sieci szpitali tak, by uwzględniała potrzeby przyszłościowe lecznictwa. Słuszna jest uwaga, że obiekty szpitalne muszą służyć lecznictwu kilkadziesiąt lat a tymczasem dzięki postępom nauki, z dnia na dzień, otwierają się przed nim nowe możliwości, co stwarza nowe potrzeby i wymagania.

BUDOWNICTWO SZPITALNE MUSI UWZGLĘDNIAĆ TENDENCJE panujące obecnie w naszej służbie zdrowia, która tworzy ze szpitali, przychodni lecznictwa otwartego i stacji pogotowia, zintegrowane zakłady opieki zdrowotnej.

Im większy zakład — tym łatwiej w nim zgromadzić personel o wysokich kwalifikacjach, nowoczesne urządzenia i aparaturę, zapewnić efektywność i wysoki poziom świadczeń. **Praktyka wykazała, że minimalna liczba łóżek w szpitalu wynosi ok. 400. Natomiast licząc w górę, szpital nie powinien posiadać więcej niż 600-700 łóżek. Przyjmuje się u nas docelowo normatyw: 7 łóżek na 1000 mieszkańców. Sprawa budowy szpitali, odpowiadających tym normatywom, w większych miasta nie nastręcza trudności. Gorzej przedstawia się natomiast sytuacja w powiatach, gdzie średnia liczba mieszkańców nie przekracza 60 tys**

Przyjmuje się więc, że **każdy powiat powinien mieć własny szpital ogólny** z przynajmniej czterema podstawowymi specjalnościami, a jeśli to możliwe — również z oddziałami chorób płuc, psychiatrycznymi, zakaźnymi. Ustalono w zasadzie trzy typy szpitali: ok. 400-łóżkowe powiatowe, 400—600-łóżkowe międzypowiatowe i 600—1000-łóżkowe wojewódzkie lub miejskie w dużych miastach.

Do tych norm można dostosować już istniejące szpitale. A tych mamy wiele — kilkudziesięciołóżkowych przestarzałych lub nie nadających się do modernizacji, które mimo to służą chorym i służyć muszą jeszcze długie lata. **DEFICYT ŁÓŻEK NIE JEST ŁATWY DO ZAŻEGNANIA W NASZYM LECZNICTWIE...** Obok więc nowoczesnych szpitali - olbrzymów, dysponujących specjalistami, kadrami pomocniczymi i urządzeniami, trwają na posterunku stare zasłużone szpitale, które mimo niewygód, braków w wyposażeniu, niedostatku kadr, spełniają swoje podstawowe zadanie: leczą ludzi cierpiących.

W związku z tworzeniem zintegrowanych zespołów opieki zdrowotnej powstaje problem: **GDZIE WŁAŚCIWIE LOKALIZOWAĆ OBIEKTY DLA TYCH ZESPOŁÓW?** W większych miastach powstał pewien konflikt między interesami integrowanych placówek: szpitale wymagają dla pacjentów ciszy, powietrza i zieleni; w perspektywie dalszego rozrostu muszą mieć zapewnione miejsce na budowę nowych obiektów. Z tych względów korzystna jest lokalizacja obiektów szpitalnych na krańcach miasta lub nawet poza granicami — jak to ustalono dla Centrum Zdrowia Dziecka. Natomiast przychodnie specjalistyczne, diagnostyka — czyli placówki lecznictwa otwartego — muszą być dostępne i zlokalizowane w sposób dogodny dla użytkowników; tych placówek nie można wyprowadzać za miasto. W przyszłości owe zespoły opieki zdrowotnej znajdą się jednak na pewno za miastem — ale też do tego czasu powinien być rozwiązany problem dogodnej komunikacji miejskiej.

Wielkie obiekty ZOZ w terenie, takie międzypowiatowe kombinaty zdrowia, są stawiane lub projektowane z myślą o korekcie administracyjnego podziału kraju (podział ten — jak wiadomo, nie zdaje egzaminu wobec przemian gospodarczych i ludnościowych). W związku z tymi przemianami trudno jest planować przyszłościowe potrzeby szpitalnictwa i określić optymalną liczbę łóżek, o które się wzbogaci. Wydaje się, że przyjętą obecnie normę 7 łóżek w szpitalach ogólnych i 2 łóżek w psychiatrycznych — na 1000 mieszkańców można będzie w przyszłości uznać za wygórowaną, jeżeli dostatecznie rozbuduje się i podniesie poziom swych świadczeń lecznictwo otwarte. Od jego sprawności, od profilaktyki zależy, ilu ludzi korzystać będzie z leczenia szpitalnego. Zadaniem lecznictwa przyszłości będzie zapobieganie chorobom, a więc i ograniczenie do minimum konieczności korzystania ze szpitala.

Oprac.: W. Kor.

DROGI WYKOLEJENIA

Przestępczość nie zniknie automatycznie. Wiedzą dziś o tym nawet laicy. Zwalczanie przestępczości opinia publiczna utożsamia jednak najczęściej wyłącznie ze sprawnością działania organów ścigania i zbawczymi skutkami surowej represji karnej. Kryminolodzy zdają sobie sprawę, że wycięcie z życia człowieka fragmentu jego osobistej wolności — to środek ostateczny, zabieg często niezbędny, ale nie zawsze skuteczny. Wskazują na to choćby zastraszające liczby powrotów do przestępstwa. Efektywna walka musi się zaczynać tam, gdzie prokurator i sąd niewiele mają jeszcze do powiedzenia, gdzie nie wkroczył kodeks karny, a pojęcie celi więziennej i krat stanowi jedynie wizję ponurej, groźnej egzotyki.

Zdarzają się więźniowie, w stosunku do których używanie pojęcia „wychowawcza rola kary" brzmi jak śmieszny, nieporadny frazes. Gdy ktoś trafia do więzienia po raz piąty, ósmy, dziesiąty, wiadomo, że perspektywa skutecznej reedukacji graniczy niemal z cudem. Pozostaje wtedy do zrobienia tylko jedno: wnikliwa analiza biografii przestępców, pozwalająca kryminologowi uchwycić typowe punkty krytyczne, od których rozpoczął się proces społecznej degradacji i wykolejenia.

„Trudne dzieciństwo" — pojęcie do niedawna jeszcze chętnie używane na salach rozpraw — umarło śmiercią groteskową. Zasiliło słownik utworów satyrycznych, zawędrowało do kabaretów. Żaden poważny obrońca nie będzie dziś powoływał się na „trudne dzieciństwo" swego klienta. Wiadomo, że jest to argument stosowany wtedy, gdy żadne inne okoliczności nie przemawiają na korzyść oskarżonego.

A jednak pojęcie trudnego dzieciństwa nie zostało pogrzebane w badaniach współczesnych kryminologów i socjologów, choć nigdy nie występowało w tym potocznym, nienaukowym, obiegowym sformułowaniu. Warunki środowiskowe zajmują dalej poważne, choć oczywiście nie niepodzielne miejsce w badaniach nad mechanizmem powstawania przestępczości. Żeby się o tym przekonać, nie trzeba nawet sięgać do dysertacji naukowych. Wystarczy przyjrzeć się pierwszej z brzegu sprawie karnej.

Trzej notoryczni kryminaliści. Nazwijmy ich umownie A., B. i C. Po raz szósty odsiadują karę więzienia.

Skazany A. objawy wykolejenia zdradzać zaczął w trzynastym roku życia. B. i C. — w piętnastym. Zostali przyłapani na kradzieży i mordowaniu kotów. Ta zabawa była czymś w rodzaju zracjonalizowanego sadyzmu. Kocie skórki sprzedawali na bazarze. Za uzyskane pieniądze kupowali wino i cukierki. Okazało się później, że mają na swoim koncie także drobne kradzieże, dokonywane w cudzych piwnicach. Jaki był mechanizm tego pierwszego rozminięcia z elementarnymi normami moralnymi? — Na te pytania próbowano znaleźć odpowiedź — o dobre kilka lat za późno. Wtedy, kiedy po raz któryś z rzędu, w okresie pełnej dojrzałości, znaleźli się na sali sądowej, oskarżeni tym razem o napady rabunkowe.

Krótki zarys biografii skazanego A. Ojciec — nałogowy alkoholik. Matka obarczona utrzymaniem trojga innych dzieci. Pozostała trójka ukończyła szkoły zawodowe i dziś prowadzi życie uczciwych ludzi. Z A. zaczęły się kłopoty właśnie w szkole. Niepowodzenia w nauce, podejrzane kontakty ze starszymi, poznanymi na ulicy kumplami, wagary, ucieczki z domu. Matka nie rozumiała, dlaczego właśnie najmłodszy stwarzał tyle kłopotów? Był lękliwy, nerwowy, bez przerwy płakał. Nie zwracała na to uwagi. Lekarz? — Nie był przecież chory. W szkole miał opinię trudnego ucznia. Ale szkoła nie jest sanatorium. Tam się uczy, a nie leczy. W ciągu 9 lat skończył zaledwie 5 klas, w sześciu różnych szkołach. Uciążliwy bagaż przekazywany kolejno z rąk do rąk.

Skazany B. także w trzech klasach odsiadywał po dwa lata. Pedagodzy stwierdzili objawy ociężałości umysłowej, kłamliwość, brak woli, skłonności sadystyczne. W oczach szkoły i matki był po prostu leniwym uczniem. Nie budził sympatii otoczenia. Nie znalazł się więc nikt, kto oceniłby jego niepowodzenia z punktu widzenia odchyleń od normy psychicznej.

O przestępczej drodze trzeciego skazanego zadecydowała także w pewnym stopniu specyficzna sytuacja rodzinna. Także „trudne dzieciństwo", choć w zupełnie innym sensie. — Po prostu zbyt „łatwe". Nie było w tym domu ani rozwodu, ani alkoholizmu, ani kłopotów bytowych. Ale błędna koncepcja pedagogiczna bywa także żywiołem niszczycielskim. Skazany C. kradł koty nie wskutek nie zaspokojonych potrzeb finansowych. Chodził na wagary nie dlatego, że miał kłopoty z opanowaniem szkolnego materiału. W rozmowie z psychologiem więziennym wyznał szczerze, że „lubił podróżować". Szkoła go nudziła, nie otwierała żadnych atrakcyjnych perspektyw. Pieniądze miał zawsze. Rodzice zaspokajali wszystkie potrzeby. Na rozprawie sądowej psychiatra stwierdził inteligencję w normie i wyraźne objawy nerwicy. Nadmierna ruchliwość, niemożność koncentracji, zaburzenia woli, kłamliwość — cechy osobowości, które także po raz pierwszy zewidencjonowano z okazji procesu sądowego.

Każdy z nich miał na pewien sposób „trudne dzieciństwo", które w znaczeniu naukowym jest brakiem właściwej opieki pedagogicznej i lekarskiej. Wychowawczy „luz", przy określonym zbiegu okoliczności prowadzić może nawet do zbrodni.

MARTA MIKLASZEWSKA

DZIŚ DALSZY CIĄG WSPOMNIEŃ DOWÓDCY ÓWCZESNEGO 2 PUŁKU PIECHOTY LEGIONÓW, PŁK LUDWIKA CZYŻEWSKIEGO, KTÓRY SPECJALNIE DLA CZYTELNIKÓW NASZEJ GAZETY ZGODZIŁ SIĘ ZRELACJONOWAĆ PRZEBIEG BITWY PUŁKU Z 2 HITLEROWSKIMI DYWIZJAMI PANCERNYMI NA LINII BEŁCHATÓW— ROZPRZA. BITWA TA PRZESZŁA DO HISTORII JAKO BITWA O BOROWĄ GÓRĘ. EPIZOD WALKI O ROZPRZĘ NAZYWANY „TERMOPILAMI", PRZEZ ANALOGIĘ DO SŁYNNEJ BITWY O WĄWÓZ, STOCZONEJ PRZEZ STAROŻYTNYCH. OBROŃCOM BOROWSKICH GÓR, ROZPRZY, KSIĘŻEGO MŁYNA, JEŻOWA POTOMNI WZNIEŚLI POMNIK. BĘDZIE ON ODSŁONIĘTY UROCZYŚCIE 3 WRZEŚNIA, W ROCZNICĘ ROZPOCZĘCIA TYCH DZIAŁAŃ...

„TERMOPILE" 3)

ROZKAZUJĘ WIĘC: batalion I jeden pluton w okolicach Księżego Młyna na południe od Bełchatowa, batalion w Rozprzy i Jeżowie, z tym, że dojdzie jeszcze kompania ckm z 7 baonu. Tu ma być poza tym ten pociąg pancerny, ale ja daję jeszcze baterię artylerii: dwa działa, ze specjalnym zadaniem zamknięcia szosy Rozprza — Piotrków. Wysyłając z nią por. Kalinkiewicza mówię mu: „Panie poruczniku, proszę pamiętać, że tu przychodzi świeżo zmobilizowany batalion, tam w Rozprzy jest już w tej chwili załoga, jest kompania ckm. Nie ma artylerii, ale dojedzie pociąg pancerny. Za wszelką cenę macie bronić Niemcom przejścia przez Prudkę. Już sam fakt, że tam strzela artyleria powinien ich zdeprymować, a naszych żołnierzy podnieść na duchu. Chociażby to miały być dla pana Termopile — musi pan tam wytrwać..."

W Borowskich Górach umieściłem, polecając majorowi Żelazowskiemu zorganizowanie u stóp obrony stałej, dwóch batalionów, oddziałów specjalnych baterii bezpośredniego wsparcia, dwóch plutonów przeciwpancernych. Dywizjon artylerii i trzecia bateria mają obowiązek ogólnego działania na korzyść przede wszystkim wzgórza 287,5.

Cały rejon Borowskich Gór, jeżeli liczyć jego średnicę, rozciągał się na ok. 3 km.

Oczywiście na 287,5 miał swój punkt obserwacyjny dowódca pułku, dowódca dywizjonu także, dowódca batalionu jest nieco niżej. Poniżej, przed naszymi pozycjami rozciągnięte były zasieki z drutów kolczastych. Moment podchodzenia Niemców pod druty ma być sygnałem do kontruderzenia. Nie za wcześnie, bo się zatrzymają i będą próbowali czegoś innego. No i oczywiście nie za późno. W rezerwie jest drugi batalion na prawym skrzydle, który wejdzie do akcji, gdy będzie potrzeba...

Drugiego września w nocy rozchodzą się wszyscy na swoje stanowiska. O świcie wyjeżdżam na Borowskie Góry, aby zobaczyć, jak przebiegają przygotowania i skorygować to i owo. Omawiam bardzo szczegółowo sprawy z dowódcą batalionu odwodowego, z dowódcą artylerii i dowódcą trzeciego batalionu.

Trzeciego września od świtu korygujemy jeszcze ugrupowania, ustalamy plany ognia karabinów maszynowych, piechoty, artylerii itd. Trwa dalsze przygotowywanie umocnień. Do Rozprzy dociera z Piotrkowa batalion kpt. Marszałka, mobilizuje się następny, który z 3 na 4 września także już dotrze na miejsce. Piotrków mobilizuje 146 pułk, którego użycie przewiduje się właśnie tu w Rozprzy. Generał Thomme czuwa tam i „popycha" ich kolejno, kompaniami. Linia oporu jest na rzece Prudce, ale w rzeczywistości jest to teren zabagniony, trudny do przebycia.

Trzeciego września dowiadujemy się o kolumnie czołgów niemieckich, posuwającej się w kierunku na Kamińsk, a więc w każdej chwili możemy się liczyć, że je spotkamy. Dowiadujemy się, że na południe od Bełchatowa oderwała się bez przeszkód od nieprzyjaciela 30 dywizja. Także kawaleria oderwała się od Kamińska w kierunku na Bełchatów. Otrzymała rozkaz do wypadu na Kamińsk jednym pułkiem. Wypad się udał, Niemców zaskoczono, ponieśli oni duże straty. Nasi wycofali się bez większego szwanku.

Ja byłem już w Janowie. Zaczynają napływać meldunki, to stąd, to zowąd... Pierwsze z Księżego Młyna na południe od Bełchatowa. Jakieś oddziały podrzucone samochodami zaczynają wzdłuż szosy nacierać na Bełchatów. Stoczono z nimi krótki bój. Wycofali się. Potem nadchodzą meldunki z rejonu Borowskich Gór i Rozprzy. Czwartego września od południa zaczyna się tu już walka. Niemcy podciągnęli czołgi i piechotę.

Ok. 5.30 nieprzyjaciel przekroczył Niechcice. Pierwszy batalion ma już kontakt z nieprzyjacielem. Pierwsze oddziały nieprzyjaciela zostały odparte pod Księżym Młynem. Tu nacierała piechota. Na szosie Gałkowice Stare, w kierunku na Parzniewice zaobserwowano duży ruch samochodów w kierunku Jeżów — Borowskie Góry.

Dochodzimy do wniosku, że oni się tu grupują do jakichś działań. O godz. 13.35 rusza wyraźnie zorganizowane natarcie na Rozprzę. Jednocześnie zaczynają nacierać na Borowskie Góry, a także na Jeżów. Czołgi rozsypują się w tyraliere, zjeżdżają w dół do Prudki. Nasza bateria jeszcze milczy i dopiero gdy oni zjechali na sam dół, potężnym ogniem wali wprost, jak w bęben... Niemcy cofają się. Atakują jeszcze raz... Cofają się... I jeszcze raz...

Pod Borowskimi Górami jest podobna sytuacja. Do wsi Pawłów podjeżdżają samochody z niemiecką piechotą. Żołnierze wyskakują z wozów, zajmują stanowiska wyjściowe, widać to z daleka z Borowskich Gór. Wtedy właśnie, gdy oni wyskakują z tych lasków, przychwytuje ich nasza artyleria.

Także artyleria niemiecka już jest podciągnięta i zaczyna strzelać przede wszystkim na szczyt Borowej Góry, na nasz punkt obserwacyjny. Strzela także w kierunku Rozprzy.

Pod osłoną artylerii rusza natarcie na Borowskie Góry. Już zaobserwowali skąd strzela nasza artyleria, już wiedzą, gdzie są zasieki z drutów kolczastych. Nasz batalion czeka. Zgodnie z rozkazem zachowuje spokój. Kiedy podchodzą bliżej, kiedy już są pod naszym skutecznym ogniem, a więc gdzieś w odległości 1000 m, zaczynają strzelać wyznaczone karabiny maszynowe. Sieją całymi seriami po tych Niemcach, którzy wyłaniają się z lasków, z Pólna i Pawłowa. Strzelają moździerze.

Zostały tylko nie ujawnione karabiny maszynowe, które rozpoczną „pracę" gdy zacznie się szturm.

Także na odcinku 1 batalionu, w kierunku Księżego Młyna, na południe od Bełchatowa, ruszyło natarcie. Było to wszystko tak pomyślane, aby nam nigdzie nie dać spokoju...

(o.d.n.)

Oprac. J. POTĘGA

Komentujemy

Owoce i warzywa dla załóg

Warzyw na szczęście mamy w tym roku dosyć, a ich cena nie budzi większych zastrzeżeń, natomiast z owocami nie jest najlepiej. Wyjątkiem są tu tylko śliwki. Rzecz więc w tym, aby załogom zakładów pracy umożliwić zaopatrzenie się w owoce (zwłaszcza jabłka), a także odpowiedniej jakości warzywa na zimę. Dobrym wzorem mogą być rady zakładowe fabryk woj. kieleckiego, które wraz z działami socjalno - bytowymi już w lipcu podpisały umowę z rejonowymi spółdzielniami ogrodniczymi na dostawę (po obniżonych cenach) owoców i warzyw dla załóg. Zakłady zapewniły „zielony towar" swoim pracownikom na cały rok własnym transportem. Od 25 lipca samochody zakładowe przywożą tanie pomidory i ogórki, potem będą wozić owoce, a także inne warzywa oraz ziemniaki. Również przy bramach fabryk zorganizowane zostały kioski z „witaminami".

Pożądane byłoby, aby i w Łodzi w podobny sposób umożliwić załogom, zwłaszcza większych zakładów pracy, zaopatrzenie się na sezon zimowy w ziemniaki oraz w tańsze i dobre jakościowo warzywa i owoce. W naszym mieście nie jest to łatwe, bo zbyt dużo mamy przedsiębiorstw handlujących „zielonym towarem". Dlatego jeszcze do tej pory nie ustalono np., jak będą przebiegać dostawy ziemniaków. Uczulamy dyrekcje zarówno PSS jak i przedsiębiorstwa „Warzywa, Owoce i Kwiaty", OZH i CSO, a także PGR, aby te sprawy wzięły sobie do serca i właściwie je potraktowały.

(Kas.)

232 mln. zł na SFBSiI

Na konto bankowe SFBSiI wpłynęły 232 mln. zł, 174.440 tys. zł przeznaczono na koszty budowy trzech szkół zawodowych, 6 szkół podstawowych, 30 pracowni, internatów i 4 przedszkoli. Kontynuowano też budowę szpitala onkologicznego.

W bieżącym 5-leciu Kuratorium zaplanowało budowę 17 szkół podstawowych, 27 przedszkoli, szkoły muzycznej, 3 internatów, 1 warsztatu przyszkolnego. Ponieważ potrzeby są znacznie większe od możliwości finansowych, apel o wpłaty na SFBSiI jest nadal aktualny. (k)

Jutro koncert w Parku im. Mickiewicza

Jutro (23 bm.) o godz. 16 w muszli koncertowej w Parku im. A. Mickiewicza (Julianow) odbędzie się koncert z udziałem artystów scen łódzkich.

A to ci zagadka!

Właśnie podali nam ją do rozwiązania Czytelnicy, korzystający z uroków Parku 3 Maja, który rzeczywiście jest zadbany i ładnie ukwiecony. Są tam dwie b. piękne aleje. Lecz na jednej z nich, na tej od strony torów, ciągnącej się dużo ponad kilometr, prawie że nie ma ławek. W ogóle to są. Tyle, że na samym początku, gdzie jest ich aż 60, ustawionych jedna przy drugiej. I wszystkie w słońcu. Natomiast nieco już dalej, gdzie konary drzew tworzą przyjemny półcień, nie ma ani jednej ławeczki. Dlaczego? Niestety, tej parkowej zagadki nie umiemy odgadnąć. (g)

Po kolacji obrabowała „znajomego"

W nocy z 18 na 19 bm. Józef P., zamieszkały przy ul. Kruczkowskiego, zaprosił dwie przygodnie poznane panie na kolację z zakrapianą alkoholem do swojego mieszkania. Gdy zasnął, „znajome" okradły go z wartościowszych przedmiotów na sumę 10 tys. zł. Wczoraj jedna z nich Eugenia J. (bez stałego miejsca zamieszkania) została rozpoznana przez Józefa P. i zatrzymana przez MO dzielnicy Górna. Śledztwo w toku. (J. C.)

Co znajdziemy we wrześniu w sklepach mięsnych

We wrześniu przewiduje się zarówno dla Łodzi, jak i województwa, zwiększone dostawy mięsa, z tym, że niestety, znaczną jego ilość będzie stanowiła wieprzowina, w dodatku mrożona. Mięsa mielonego, którego tak bardzo poszukują gospodynie w okresie, gdy faszerują kapustę, czy paprykę, dostarczy się 110 ton (w lipcu było go w detalu zaledwie 50 ton).

Zjednoczenie przyrzeka, że w Łodzi wszystkie sklepy z wyjątkiem remontowanych, we wrześniu rozpoczną już normalną pracę. Chodzi więc tylko o właściwe zaopatrzenie. Możemy tolerować niedobór np. mięsa cielęcego, które można zastąpić z powodzeniem drobiem, zwłaszcza świeżo bitym, czy mięsem wołowym, mamy jednak prawo wymagać, aby nie zabrakło różnych gatunków mięsa wieprzowego. Jeśli biodrówki, czy łopatki, pełno jest w magazynach, to gatunki te muszą być również i w sklepach. Przemysł sygnalizuje obfitość słoniny i smalcu. Dlaczego więc zdarza się, iż tego tłuszczu brak w sklepach MHM, czy sklepach spożywczych? Chciałoby się też widzieć w sprzedaży więcej wędzonek, np. paprykowanej słoniny, wędzonych boczków itp. Tych smacznych artykułów jest zawsze za mało. Przemysł tłumaczy, że wędzarnie są „wąskim gardłem" łódzkich przetwórni. Czy nie mogłyby tu pomóc wędzarnie wojewódzkie, które, jak wiadomo mają jeszcze sporo nie wykorzystanych mocy.

Dobry wydaje się pomysł, aby w Łodzi jeszcze w ciągu tego roku wytypować 5—10 sklepów, które znajdowałyby się pod bezpośrednią opieką przemysłu. Sklepy te powinny pełnić rolę wiodących.

Przyszłość przemysłu mięsnego naszego okręgu skłania do optymizmu. Na Teofilowie powstaje przetwórnia, która ruszy w grudniu przyszłego roku. Roczna produkcja 10—12 tys. ton wędlin. W przyszłym roku rozpocznie się budowa kombinatu mięsnego w Rawie Mazowieckiej, która ukończona będzie w r. 1975. (Produkcja ok. 80 tys. ton mięsa rocznie). Wytwarzać się tu będzie 60 ton wędlin dziennie, które pójdą zarówno na potrzeby województwa, jak i Łodzi. Obecnie opracowuje się projekty baz w Wieluńskiem, Radomszczańskiem, Łowickiem i Kutnowskiem, które będą gotowe w tej 5-latce. Należałoby sobie życzyć, aby doczekał się realizacji projekt rozbudowy i modernizacji łódzkiego zakładu przy ul. Inżynierskiej, gdzie „wąskim gardłem" są przede wszystkim magazyny. Już w następnej 5-latce ma powstać na Widzewie. Zanim jednak zrealizuje się te zamierzenia, należy zrobić wszystko, aby sklepy mięsne miały po prostu czym handlować.

W. KASPRZAK

Iluminacja Naczelnika

Tylko przez kilka wieczorów oświetlany był pomnik Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności. Uszkodzenie wypożyczonej z WFF aparatury spowodowało jednak, że znów wieczorami skryty jest on w ciemnościach. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach awaria oświetlany ma być usunięta. Szkoda, że pomnik będzie oświetlany tylko dwa razy w tygodniu: w soboty i niedziele od godz. 20—23.

(J.C.)

Na budowie szpitala przy ulicy Pabianickiej

● 15 grudnia — oddanie całości
● Do końca września budowlani zamierzają zakończyć gmach główny

Budowa szpitala przy ul. Pabianickiej weszła już w swoje końcowe stadium — półrocze najtrudniejsze, bo związane wyłącznie z pracami wykończeniowymi, najbardziej pracochłonnymi i żmudnymi.

Szpital składa się z kompleksu gmachów, gmach podstawowy 9-piętrowy został już częściowo przekazany służbie zdrowia w czerwcu. Do 6 najwyższych pięter budowlani już nie zaglądają. Na pozostałych kondygnacjach trwają prace wykończeniowe. Bardzo skomplikowane i nietypowe, związane bowiem z dostosowaniem pomieszczeń do wymogów gabinetów rentgenologicznych, sali reanimacji, bloku operacyjnego itp. Na budowie pracuje około 200 osób w tym około 130 z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 — reszta z przedsiębiorstw podwykonawczych.

Obok gmachu głównego, którego ukończenie i przekazanie służbie zdrowia do zagospodarowania przewidują budowlani w końcu września, odda się jeszcze kilka pawilonów połączonych z centrum szpitala. Tam również trwają prace wykończeniowe. Oddanie całości przewiduje się 15 grudnia.

Ulewne deszcze, nie ułatwiają robót. Rzecz bowiem polega nie tylko na wykończeniu wnętrz, ale również na uporządkowaniu otoczenia, a to wymaga pracy na wolnym powietrzu. Miejmy nadzieję, że terminy kończenia poszczególnych etapów nie ulegną zmianie. Jak do tej pory budowlani mieszczą się w harmonogramie. (AP)

Są jeszcze wolne miejsca w szkołach

Za tydzień pierwszy dzwonek. W łódzkich szkołach podstawowych rozpocznie naukę 75500 uczniów. Po raz pierwszy zasiądzie w ławkach ok. 7 tys. pierwszoklasistów. Natomiast absolwenci szkół podstawowych rozpoczną nowy etap zdobywania wiedzy w szkołach średnich.

Ogółem w szkołach ponadpodstawowych w klasach pierwszych uczyć się będzie w tym roku szkolnym 15.199 młodzieży. Szkoły zawodowe Ministerstwa Oświaty i Wychowania przyjmą 10.304 uczniów — w tym technika — 1800, zasadnicze szkoły zawodowe — 8.504, a licea artystyczne i medyczne — 1.575 uczniów. W liceach ogólnokształcących przystąpi do nauki 3320 młodzieży.

Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi informuje, że są miejsca w szkołach ponadpodstawowych. Dziewczęta i chłopców przyjmą jeszcze zasadnicze szkoły włókiennicze, a tylko chłopców Zasadnicze Szkoły Budowlane nr 1 i 2, a także zasadnicze szkoły budowlane przyzakładowe dla pracujących. Ażeby rozpocząć naukę w tych szkołach wystarczy tylko złożyć odpowiednie dokumenty do sekretariatów szkół. O przyjęcie do liceów ogólnokształcących mogą się jeszcze ubiegać kandydaci, którzy zdali egzamin do liceum, a nie zostali przyjęci z powodu braku miejsc. Drugi termin egzaminów do liceów ogólnokształcących został wyznaczony na 28 i 29 sierpnia. Przystąpić do niego mogą uczniowie bez ocen dostatecznych na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. Dokładnych informacji udzielają działy szkolnictwa zawodowego i ogólnokształcącego KOS (Piotrkowska 104).

Natomiast absolwenci liceów ogólnokształcących, którym nie powiodło się na egzaminie wstępnym na wyższe uczelnie, a chcą kontynuować naukę, mogą jeszcze skorzystać z wolnych miejsc w dwuletnich policealnych studiach zawodowych dla niepracujących w różnych specjalnościach, jak: geodezja, budownictwo maszyn, przędzalnictwo, tkactwo, elektroniczne maszyny cyfrowe i inne. (Waw.)

* * *

Technikum Przemysłu Spożywczego w Toruniu prowadzi jedyny w Polsce kierunek szkolenia w zakresie technologii cukrownictwa, budowy maszyn cukrowniczych, budowy maszyn spożywczych oraz automatyki przemysłowej.

Poza tym Technikum Przemysłu Spożywczego prowadzi dwustopniowy kierunek przetwórstwa zbożowego (dwa lata nauki w Zasadniczej Szkole Młynarskiej, a następnie dwa i pół roku w technikum).

Na wszystkich kierunkach są wolne miejsca dla chłopców.

Dodatkowe egzaminy do technikum odbędą się w dniu 30 sierpnia — początek o godz. 8. Obowiązuje egzamin wstępny z języka polskiego i matematyki. Nauka w technikum trwa 5 lat.

Na dwustopniowy kierunek do Zasadniczej Szkoły Młynarskiej przyjmuje się kandydatów (tylko chłopców) bez egzaminu.

Absolwenci otrzymują tytuł technika-technologa cukrownictwa, budowy maszyn — technika-mechanika lub technika-automatyka.

Dla wszystkich chłopców przyjętych do technikum lub do zasadniczej szkoły jest zapewnione miejsce w internacie.

Kandydaci, którzy wraz z dokumentami nadeślą zaświadczenie o zdaniu egzaminu w innym technikum — zostaną przyjęci bez powtarzania egzaminu.

PKO = wszczędność + odsetki

Uwaga, smakosze kiszonek!

Dokąd po beczki?

Sezon na kiszenie ogórków w pełni. Zbliża się również okres kiszenia kapusty. W czym przyrządzimy zapas na zimę? Wiele gospodyń kisi ogórki i kapustę w kamiennych garnkach, a tych w sklepach gospodarstwa domowego jest ciągle za mało. Jak nas zapewnia zastępca dyrektora MHD Art. Gosp. Domowego, będą w najbliższych dniach w „Magdzie", ale na pewno w niewystarczających ilościach. Hurt tłumaczy się, że jest to towar deficytowy i „Arged" dostarczający kamionki do MHD nie może sprostać zapotrzebowaniom.

Smakosze twierdzą, że najsmaczniejsze są i najlepiej przechowuje się kiszonki w drewnianych beczkach. Okazuje się, że w Łodzi łatwiej jest kupić beczkę, niż kamionkę. Na terenie miasta istnieje 6 zakładów bednarskich zrzeszonych w Cechu Rzemiosł Budowlanych, Drzewnych i Mineralnych. Można tam dostać lub zamówić beczkę o dowolnych rozmiarach. Tam też dopasowują obręcze. Trzy spośród zakładów należą do SRZZ „Drewno" i wykonują m. in. beczki zlecone przez żłobki, przedszkola, szpitale. Również naprawiają ponsute beczki. Wszystkie zakłady świadczą usługi dla prywatnych klientów. Wystawiają również swą produkcję na łódzkich targowiskach. Zbyt mało jest jednak beczułek o małych rozmiarach i tu prośba pod adresem producentów o takie poręczne sztuki. Ponieważ największe zapotrzebowanie na ten artykuł rozpocznie się pod koniec września, oczekujemy odpowiedniej oferty.

(Waw.)

Na wrześniowym ślubnym kobiercu...

...stanie ok. tysiąca młodych par. Jesień jest okresem wytężonej pracy we wszystkich łódzkich urzędach stanu cywilnego. Właściwie tylko maj i listopad nadal uważane są za miesiące „nieszczęśliwe", a w pozostałych miesiącach możliwości USC wykorzystywane są do maksimum. W ubiegłą sobotę 144 pary rozpoczęły nowe życie, a w czasie wakacji 1450. Rocznie w związki małżeńskie wstępuje 3500 łodzian.

Panie tradycyjnie najczęściej przyjmują nazwisko męża. Ok. 15 proc. dołącza nazwisko męża do swojego, a tylko w sporadycznych wypadkach, kobiety pozostawiają nazwiska rodowe. Do zupełnej rzadkości należą przypadki nadawania dzieciom nazwiska matki, chociaż kodeks rodzinny w ustawie z 1964 r. uwzględnia taką możliwość.

Ok. 120 ślubów rocznie zawierają łodzianki z cudzoziemcami. W bieżącym roku wzrosła liczba zaślubin z obywatelami NRD. Najwięcej ślubnych par, w których jedna ze stron pochodzi z zagranicy, notują USC Śródmieście i Polesie.

Na Bałutach, jak nas informuje kierownik USC, większość kobiet w tym roku brała ślub w... welonie. Natomiast w Śródmieściu króluje w strojach nowoczesność. Jeśli biel, to spodnie, suknie kolorowe, długie i krótkie, ale zawsze eleganckie.

W tym roku Łódzkie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Szymanowskiego wystąpiło z ofertą skierowaną do USC. Na zamówienie młodych par zespoły muzyczne mogą uświetniać przebieg uroczystości. Inicjatywa ciekawa, niestety, nikt z niej dotychczas nie skorzystał. Kierownicy USC twierdzą, że przyczyną tego jest zbyt wygórowana opłata. (Waw.)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 666-41,	295-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Informacja kolejowa	655-35
Informacja PKS 265-96,	547-20

TEATRY

JARACZA — godz. 18 „Trędowata".

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9—15.

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16 — tylko dla grup zbiorowych.

HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17.

EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

PALMIARNIA — czynna w godz. 10—17

KINA

BAŁTYK — „Wielka nadzieja białych" od lat 18 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

LUTNIA — „Śmierć Ipu" (rum.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20

POLONIA — „Ballada o Cable'u Hogue'u" od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20;

WISŁA — „Pokusa" od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WŁÓKNIARZ — „Adalen 31" od lat 16 (szw.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WOLNOŚĆ — „Ballada o Cable'u Hogue'u" od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

ZACHĘTA — „Spacer w wiosennym deszczu" od lat 16 (USA), godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

TATRY-LETNIE — „Kłopoty z cnotą" od lat 18 (jugosł.) godz. 19.30. (kino czynne tylko w dni pogodne).

STYLOWE - LETNIE — „Waterloo" od lat 14 (radz.-wł.) g. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne).

STYLOWY — „Metello" od lat 16 (włoski) godz. 15.30, 17.45, 20.

STUDIO — „Słoneczniki" od lat 14 (franc.-wł.) godz. 17.15, 19.30

TATRY — „Nieśmiertelni Flip i Flap" od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16. Pożegnanie z filmem: — „Siedmiu w blasku złota" od lat 16 (włosko-franc.) godz. 16, 20.

CZAJKA — „Nieśmiertelni Flip i Flap" od lat 11 (USA) godz. 17; „Gdy miłość przemija" (jug.) od lat 16, godz. 19.

DKM — „Pokusa" (wł.) od lat 18, godz. 16.30, 19.

ŁDK — „Rejs" (pol.) od lat 16 godz. 15.30, 17.30, 19.30.

GDYNIA — „Noc mewy" od lat 18 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

HALKA — „Cudowna lampa Aladyna" od lat 7 (franc.)

CO GDZIE KIEDY

godz. 16; „Umrzeć z miłości" od lat 16 (franc.) godz. 17.45, 20.

1 MAJA — „Pingwin" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20.

MŁODA GWARDIA — „Kot w butach" od lat 7 (jap.) godz. 10, 11.45, 13.30; „Serce to samotny myśliwy" od lat 16 (USA) godz. 15.15, 17.30, 19.45

MUZA — „Winnetou i król nafty" od lat 14 (jug.) godz. 16; „Na samym dnie" od lat 16 (NRF) godz. 18, 20.

OKA — „Przejazdem w Moskwie" (radz.) od lat 14 godz. 16, 17.30, 20.

POLESIE — „Oskarżeni o zabójstwo" (radz.) od lat 14, godz. 17, 19.

POPULARNE — „Podróż za jeden uśmiech" (pol.) od lat 7, godz. 17; „Trzy kroki w szaleństwo" (wł.) od lat 18, godz. 18.45.

PRZEDWIOŚNIE — „Smak zemsty" (hiszp.) od lat 16 godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20.

PIONIER — „Z dala od zgiełku" od lat 14 (ang.), godz. 15.30, 18.45.

POKÓJ — „Winnetou i Apanazi" od lat 11 (jug.-NRF) godz. 15.30, 17.45, 20.

REKORD — „Hajducy kapitana Angela" od lat 14 (rum.) godz. 10, 12, 14, 16; „Nie do obrony" od lat 18 (ang.) godz. 18, 20

ROMA — „Mały zbieg" od lat 11 (radz.-jap.) godz. 10, 12.15, 14.30; „Kowboju do dzieła" od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.30.

SOJUSZ — „Byłam głupią dziewczyną" od lat 14 (węg.) godz. 17, 19.

STOKI — „Człowiek orkiestra" od lat 14 (franc.) godz. 16, 18, 20.

ŚWIT — „Nowe przygody nieuchwytnych" od lat 11 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

DYŻURY APTEK

Limanowskiego 1, Narutowicza 42, Piotrkowska 235, Lutomierska 146, Dąbrowskiego 83, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf — Łagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K", ul. Nowotki 60.

Szpital im. H. Jordana — Przybrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Szpital im. Madurowicza — Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K", ul. 10 Lutego 7/9.

Instytut Położnictwa i Ginekologii — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K", ul. Kopcińskiego 32.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Chirurgia urazowa — Szpital WAM (Żeromskiego 113)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14).

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnomiejski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

NIE CZEKAJ NA OSTATNI DZWONEK!

JESZCZE DZISIAJ ODWIEDŹ

PDT „UNIWERSAL"

który wspólnie z Wojewódzkim Przedsiębiorstwem Tekstylno-Odzieżowym przygotował duży wybór artykułów szkolnych

NA SPECJALNYCH STOISKACH KIERMASZOWYCH ZNAJDZIESZ CAŁY EKWIPUNEK SZKOLNY

★ *Zapraszamy* ★

6993-k

WYROBY WIKLINIARSKIE
ZAWSZE MODNE I PRAKTYCZNE

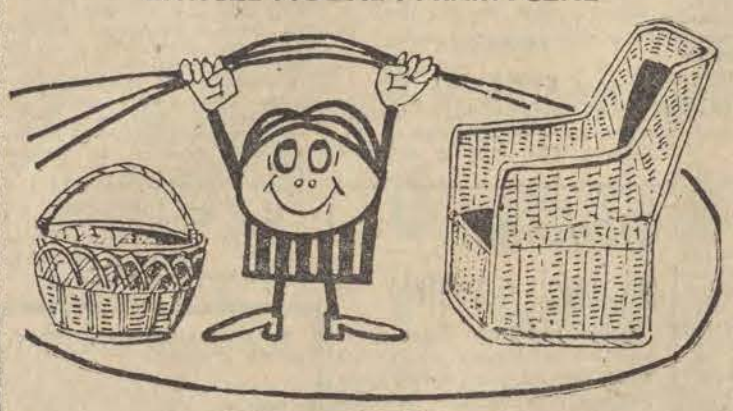

zapraszamy do sklepu przy
UL. GDAŃSKIEJ NR 12.

O F E R U J E M Y:

STOLIKI, BUJAKI DZIECIĘCE, FOTELIKI, ŁÓŻECZKA ŻYRANDOLE, TACE, MATY SŁOMIANE, SERWETKI DEKORACYJNE i SZEROKI ASORTYMENT KOSZYCZKÓW DAMSKICH.

P O L E C A M Y T A K Ż E
OBRUSY I SERWETKI LNIANE,
a także chodniki i dywany z rafii.

Wyroby z wikliny są również w sprzedaży w pawilonach handlowych MHD Art. Chemicznymi i Gospodarstwa Domowego. — **„DĄBRÓWKA" — ul. Dąbrowskiego 50**
— „JAGNA" — ul. Lanowa 85
— „MAGDA" — ul. Piotrkowska 32. 6996-k

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW
PRZYJMIE NATYCHMIAST
do pracy na rozpoczynanych budowach
os. Retkinia i w Fabryce Domów robotników
w zawodach:

- ▲ malarzy
- ▲ tynkarzy
- ▲ murarzy
- ▲ montażystów
- ▲ betoniarzy
- ▲ lastrykarzy
- ▲ posadzkarzy
- ▲ stolarzy
- ▲ cieśli
- ▲ blacharzy
- ▲ dekarzy
- ▲ szklarzy
- ▲ robotników magazynowych
- ▲ sprzątaczki
- ▲ robotników niewykwalifikowanych
- ▲ instruktorów nauki zawodu
- ▲ operatorów żurawi wieżowych 80 Tm
- ▲ maszynistów na dźwig „Kraz"
- ▲ operatorów sprzętu średniego
- ▲ monterów maszyn budowlanych
- ▲ spawaczy
- ▲ monterów hydraulików
- ▲ kopaczy
- ▲ izolatorów
- ▲ elektromonterów
- ▲ maszynistów lokomotyw spalin.
- ▲ ustawiaczy wagonów
- ▲ manewrowych
- ▲ ładowaczy

oraz — komendanta straży przemysłowej — wartowników — dozorców mienia — portierów.

WARUNKI PRACY I PŁACY DO OMÓWIENIA.

Kombinat dysponuje wolnymi miejscami w nowoczesnym hotelu robotniczym, przy którym czynna jest stołówka wydająca całodzienne posiłki po cenach ulgowych.

Dla fachowców możliwość uzyskania zameldowania na pobyt stały w Łodzi oraz mieszkania spółdzielczego w przyspieszonym terminie.

Zgłoszenia przyjmuje: dział zatrudnienia i płac ŁKBD w Łodzi, ul. Nowo-Teresy 1.

Dojazd tramwajami linii: 5, 24, 25, 26 i 44 — przystanek przy ul. Aleksandrowskiej róg ul. Grabieniec oraz autobusem 76 — przystanek krańcowy. 7082-k

---

POMIESZCZENIA
o powierzchni 400 m²
do celów przemysłowych
(Wzorcownia ZTP Pr. komórka metrologiczna)
poszukują
na terenie m. Łodzi
ZPO „POLBOY" w ŁODZI,
ul. WÓLCZAŃSKA nr 50.
Warunki do omówienia,
tel. 397-65. 6957-k

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO SPRZEDAŻ

RADIO samochodowe — kupię. 633-44. 11261-g

WIELKĄ Encyklopedię Powszechną z okładkami, stan znakomity — sprzedam. Cena 4.200. Tel. 688-44, pokój 238. 11307-g

TELEWIZOR „Orion" typ Sztar, 23 cale — sprzedam. Tel. 440-56. 11308-g

TELEWIZOR kolorowy „Rubin" okazyjnie sprzedam. Tel. 297-96. 1127-g

POJAZDY

„FIATA 125P "wylosowanego w PKO — sprzedam. Staffa 3 m. 27 (Dąbrowa) godz. 18—20. 11264-g

MOTOCYKL „MZ — Sport — 250", przebieg 5500 — sprzedam. Łęczycka 22 b m. 3 godz. 17—19. 11311-g

„SYRENĘ-103" sprzedam. Wapienna 6. Oglądać po 14. 11282-g

„SYRENĘ-104", rok 1968 — sprzedam. Tel. 545-52, po godz. 17. 11281-g

„SYRENĘ-105" sprzedam. Franciszkańska 67 a m. 3, godz. 16—20. 11279-g

„MOSKWICZA-412" wylosowanego w PKO sprzedam. Odbiór w Motozbycie. Oferty „11277", Prasa, Piotrkowska 96.

„BMW-1800" stan bardzo dobry i „Warszawę — M 20", stan dobry — sprzedam. Łódź, Małachowskiego 62. 11256-g

„ZASTAVĘ" sprzedam. Rok 1955, przebieg 65.000. Dzwonić 661-27, po godz. 16. 11244-g

LOKALE

POSZUKUJĘ kawalerki, M-2 lub równorzędne na okres 2—3 lat. Tel. 226-46. 11287-g

MŁODE rodzeństwo pracujące i uczące się poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrępującym wejściem. Oferty „11309", Prasa, Piotrkowska 96.

POKÓJ z kuchnią zamienię na kawalerkę. Oferty „11301" Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „11299", Prasa, Piotrkowska 96.

POKOJU poszukuję zaraz. Oferty „11276", Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego na 2 lata. Tel. 332-64, godz. 16—20. 11272-g

MŁODA, pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „11254", Prasa Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „11249" Prasa, Piotrkowska 96.

BEZDZIETNE małżeństwo — członkowie spółdzielni poszukuje pokoju na rok. Płatne z góry za pół roku. Dzwonić 265-81, 392-22 godz. 8—14. 11245-g

MIESZKANIE własnościowe — kupię. Oferty „11253", Prasa, Piotrkowska 96.

RÓŻNE

POMOC do 2 osób i 4-letniego dziecka pilnie potrzebna. Tel. 443-28. 11310-g

PRZYJMĘ pracę na 1/2 etatu. Posiadam prawo jazdy samochodowe. Tel. 393-35. 11263-g

CZELADNIK krawiecki (konfekcja) — potrzebny. Tel. 264-37. 11262-g

POTRZEBNY kuśnierz lub kuśnierka. Wrocław, tel. 390-00, Jan Żabicki. 7047/k

ZGINĄŁ pies kundel brązowy — podpalany, w trakcie leczenia. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Piękna 8 m. 1. 11246-g

DNIA 18. VIII. zgubiono teczkę z dokumentami, książeczką czekową ORS nr 13280 nr czeków FFO 781305. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Łódź, Retkińska 18/22 m. 94. 11261-g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW transportu wewnętrznego oraz gospodarczych zatrudni **Łódzka Drukarnia Akcydensowa, ul. A. Struga 63.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8—15.

Z A P I S Y

ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH,
którzy pragną zdobyć atrakcyjny zawód

ŚLUSARZA, TOKARZA LUB FREZERA

mogą ubiegać się o przyjęcie do
FABRYKI CZĘŚCI DO MASZYN WŁÓKIENNICZYCH I ODLEWNI METALI „BZURA" W ZGIERZU,
Zgierz, ul. Dąbrowskiego 15/17.

Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 3 lata. Uczniowie zatrudnieni w naszym zakładzie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Po ukończeniu szkoły absolwenci są zwolnieni z odbywania wstępnego stażu pracy.

O przyjęcie mogą ubiegać się uczniowie, którzy zamieszkują na stałe lub na stancji w Zgierzu lub z okolic z dojazdem do Zgierza. Zakład nie posiada internatu. Podania przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego codziennie w godzinach 7.30 — 15.30. 7042-k

---

KONSERWATORÓW do obsługi urządzeń chłodniczych zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi w Łodzi, ul. Pojezierska 90 a.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela inspektorat kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8—15. 6746/k

MISTRZA do galwanizerni, ekonomistę z wykszt. wyższym i praktyką do działu planowania ekonomicznego, kierowników magazynów ze znajomością branży elektrotechnicznej, maszynistów z uprawnieniami do obsługi lokomotyw spalinowych pow. 150 KM, operatorów dźwigu, spawaczy elektrycznych, ślusarzy, monterów elektroników, sprzątaczki biurowe, mechanika samochodowego z uprawnieniami spawacza oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni **FT i AT „ELTA" w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67/93.** Zgłoszenia przyjmuje dział przygotowania kadr. 6835/k

Zakład Sieci Ciepłnej w Łodzi, Al. Kościuszki 59/61 zatrudni:
inżyniera mechanika o specjalności ciepłne maszyny przepływowe lub ogrzewnictwo na stanowisko kierownika pracowni ciepłno-hydraulicznej,
inżyniera mechanika o specjalności ciepłne maszyny przepływowe lub urządzenia sanitarne (ogrzewnictwo) na stanowisko starszego inżyniera d.s. wdrażania,
inżyniera mechanika o specjalności urządzenia ogrzewnicze, wentylacja na stanowisko starszego inżyniera w pracowni ciepłno-hydraulicznej,
magistra inżyniera lub inżyniera budownictwa lądowego, pożądane uprawnienia budowlane,
trzech spawaczy z uprawnieniami do spawania gazowego i elektrycznego
Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr od godz. 7.30 do 15.30. 7073-k

KIEROWNIKA stacji obsługi samochodów, monterów samochodowych, lakierników oraz technika na stanowisko inspektora bhp zatrudni **Brzezińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Brzezinach, ul. K. Marksa 9.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w godz. 8—15. 7052-k

ELEKTRYKÓW, dekarzy, ślusarzy — spawaczy elektrycznych, malarzą — szklarza, hydraulików i robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz **Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji przy Kombinacie „Ponar — Jotes" w Łodzi, ul. Wólczańska 178.** Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale zatrudnienia SOWI w godz. 7.30 — 15. 7054/k

TOKARZY, formierzy, modelarzy, portierów na cały i na pół etatu, sprzątaczki, robotników niewykwalifikowanych do odlewni, prac podwórzowych i szatni oraz transportu wewnętrznego zatrudnią natychmiast **Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi i w Pabianicach.** Zgłoszenia przyjmują działy osobowe przy ul. Wólczańskiej 178, Papierniczej 7 (Żarzew), i Żukowa 3 (Pabianice). 7062-k

PRACOWNIKÓW na stanowiskach kierowników sal restauracji i kawiarni oraz kelnerów zatrudni **Hotel „Orbis — Grand" w Łodzi, ul. Piotrkowska 72, tel. 399-20, w. 286** (wejście od ul. Traugutta 1). Od kandydatów wymagana jest znajomość języków obcych. Zgłoszenia przyjmuje dział ekonomiczny w godz. 7.30 — 15.30. 7067-k

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź — Śródmieście, ul. Buczka 6 zatrudni zaraz w zakładzie remontowym pracowników wykwalifikowanych w następujących zawodach: malarzy, murarzy, dekarzy - blacharzy, stolarzy, cieśli, zdunów oraz robotników budowlanych. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w akordzie lub dniówce. Stawki godzinowe w zależności od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy. Premia w wysokości do 20 proc. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji kadr i szkolenia, I p. pokój 19. 6997-k

PRZEPISYWANIE I POWIELANIE
na maszynach biurowych
w y k o n u j e
dla przedsiębiorstw i osób prywatnych
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
im. Hanki Sawickiej w Łodzi.
Czytelne rękopisy i inne materiały stanowiące podstawę do wykonania usługi przyjmuje Zakład Usług Biurowych, ul. Sienkiewicza 37, tel. 379-87. 4750-k

---

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH
Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa w Łodzi

przyjmują zapisy uczniów na
ROK SZKOLNY 1972 — 1973.

ZSB NR 1, Łódź, ul. Przędzalniana 66 przyjmuje zapisy na kierunki:

BUDOWLANE (2-letnie)
- betoniarz-zbrojarz (15 — 17 lat)
- posadzkarz (17 lat)
- sztukator-malarz (15 — 17 lat)

ZSB NR 2, Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8 przyjmuje zapisy na kierunki:

BUDOWLANE (2-letnie)
- murarz (15 — 16 lat)
- cieśla (15 — 16 lat)
- monter konstrukcji żelbetowych — (17 lat)
- monter instalacji wentylacyjno - klimatyzacyjnych (15 do 16 lat)

MECHANICZNE (3-letnie)
- mechanik maszyn budowlanych (15 lat)
- elektromonter (15 lat)
- stolarz (15 lat)

WARUNKI PRZYJĘCIA: podanie wraz z życiorysem, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców, 4 fotografie, karta zdrowia, świadectwo urodzenia z adnotacją o tymczasowym wymeldowaniu ze stałego miejsca zamieszkania.

UCZNIOWIE ZAMIEJSCOWI MOGĄ UBIEGAĆ SIĘ O MIEJSCE W INTERNACIE. Miesięczne wynagrodzenie za pracę w czasie nauki wynosi od 250 do 800 złotych. W ostatniej klasie uczniowie dobrze uczący się otrzymują premię pieniężne.

DLA MŁODZIEŻY NIEZAMOŻNEJ — ZAPOMOGI BEZZWROTNE.

Uczniowie otrzymują bezpłatnie na okres nauki, mundurki szkolne i płaszcze.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie i prawo dalszej nauki w technikum ŁZB, ul. Siemiradzkiego 4/8.

PODANIA O PRZYJĘCIE SKŁADAĆ W SEKRETARIACIE SZKOŁY. 6527-k

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Remontowo - Montażowe PL Łódź, ul. Limanowskiego 87 ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki FSO „Warszawa", typ 223, nr rej. IO—6808, nr podwozia TO6—0367, nr silnika TO6—0227, rok produkcji 1959, zużycie 50 proc., cena wywoławcza 60.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 1972 roku w siedzibie naszego przedsiębiorstwa, gdzie w.w. pojazd można oglądać w godz. 8 — 15. Warunkiem przyjęcia do przetargu jest wpłacenie w kasie naszego zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 7059-k

ŁZMB „ZREMB" ogłaszają przetarg nieograniczony na sprzedaż materiałów pochodzących z rozbiórki 2 szklarni znajdujących się w posesji przy ul. Traktorowej 172. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne. Nabywający materiały rozbierze budynki we własnym zakresie w terminie określonym przez ŁZMB „ZREMB". Oferty wraz z warunkami przetargu wg określonego wzoru należy składać w zalakowanych kopertach w siedzibie dyrekcji ŁZMB „ZREMB" przy ul. Kilińskiego 81 do dnia 5 września 1972 roku. Otwarcie kopert nastąpi dnia 6 września 1972 roku o godz. 9. Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB" zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela dział inwestycji ŁZMB — „ZREMB", ul. Kilińskiego nr 81 w godz. 8 — 10. 7022-k

---

U Ż Y W A N E
KUCHNIE GAZOWE
4-PALNIKOWE
Z PIEKARNIKAMI
(produkcji Wronkowskiej Fabryki Wyrobów Blaszanych)
przystosowane do spalania gazu miejskiego i koksowniczego
szt. 89, wartość 1 szt. 300 złotych
o f e r u j ą
przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym
ŁÓDZKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA.
Bliższych informacji udziela Wydział Przystosowania Urządzeń Gazowych do Poboru Gazu Ziemnego w Łodzi., ul. Targowa 18, tel. 300-26. 7065-k

MEDYCZNE ABC

Dobry sen — to zdrowie

Sen jest jednym z podstawowych, fizjologicznych stanów organizmu. Prawidłowe funkcjonowanie wszystkich narządów jest niemożliwe bez odpoczynku, wydalenia zbędnych produktów przemiany materii, regeneracji komórek. Sen zapewnia właśnie ten podstawowy okres rekreacji.

Nie znaczy to oczywiście, że w czasie snu ustają wszelkie funkcje organizmu. Następuje tylko wyraźne zwolnienie ich tempa. Obniża się temperatura ciała, rozluźniają się mięśnie, zwalnia się akcja serca i rytm oddechu, jak również czynność wydzielnicza gruczołów dokrewnych. Jednocześnie następuje szybka odnowa komórkowa.

Zapotrzebowanie na sen jest bardzo zróżnicowane. Zmienia się ono wraz z wiekiem. Niemowlęta np. sypiają około 20 godzin na dobę, dzieci w wieku 7 lat — około 10—12 godzin na dobę, ludzie dorośli od 7 do 10 godzin, natomiast starszym osobom wystarcza tylko 5—6 godzin snu. Kobiety potrzebują na ogół więcej snu aniżeli mężczyźni. Skuteczny sen nie może być jednak „na raty". Fizjologiczny sen składa się z różnych, kolejno po sobie następujących faz o niejednakowej wartości dla wypoczynku. Sen jest najwartościowszy mniej więcej w godzinę po zaśnięciu, musi być jednak zachowany pełny cykl wszystkich faz snu.

W DZIEŃ — CZY W NOCY, ALE REGULARNIE

Ilość snu, a także jego pora w czasie doby, zależna jest w znacznej mierze od trybu pracy, a także od indywidualnych cech każdego z nas. Najlepiej jeżeli wytworzy się stały rytm pracy, odpoczynku i snu w ciągu doby, co można osiągnąć przez stałe kładzenie się spać o tej samej porze. Np. osoby pracujące na nocną zmianę znakomicie wysypiają się w ciągu dnia, jednak pod warunkiem zachowania stałych pór snu. Duże znaczenie ma także krótka popołudniowa drzemka — zwłaszcza dla intensywnie pracujących umysłowo. Ułatwia ona szybką regenerację sił do dalszej pracy.

Zaburzenia dotyczące całego organizmu lub tylko jego części, odbijają się na śnie. Szczególnie wrażliwy jest tu centralny układ nerwowy. Nic więc dziwnego, że do typowych schorzeń cywilizacji należą zaburzenia snu dotyczące zarówno bezsenności, jak i nadmiernej senności, tzw. narkolepsji.

PRZYCZYNY NIESPOKOJNYCH NOCY

O istocie samego snu wiemy stosunkowo niewiele. Wiadomo natomiast, co powoduje zaburzenia prawidłowego rytmu pracy i odpoczynku, co obniża wartość snu oraz jak powinien wyglądać sen prawidłowy. Silne bodźce zewnętrzne, dopływające do centralnego układu nerwowego — np. jasne światło, hałas — wyraźnie obniżają wartość snu. Mogą one nawet nie budzić śpiącego, lecz pobudzają mózg do czuwania i w rezultacie sen zamienia się w stan drzemania. Podobnie działa niewygodne posłanie, zbyt ciepłe lub zbyt lekkie przykrycie, duszne, źle przewietrzone pomieszczenie, przepełniony żołądek lub też uczucie głodu, niekorzystne bodźce psychiczne działające przed zaśnięciem — jak ból, gniew, zbyt emocjonujący film lub książka.

Osobną sprawą to zaburzenia snu u osób przemęczonych, ze stressami, z objawami nerwicy. Mogą one polegać na trudności w zasypianiu aż do całkowitej bezsenności, płytkim śnie i częstym budzeniu się w ciągu nocy, krótkim śnie i niemożności ponownego zaśnięcia lub wreszcie wspomnianej już narkolepsji. Niedobór snu jest kolejnym stressem, powoduje on zmęczenie i rozdrażnienie w ciągu dnia oraz lęk przed bezsenną nocą. Taki stan wymaga leczenia.

RECEPTA NA DROBRY SEN

Nie wolno natomiast samemu aplikować sobie znanych powszechnie środków nasennych. Leki te różnią się w sposobie działania — jedne np. ułatwiają zasypianie, inne natomiast przedłużają sen. Wszystkie jednak nie zostają wydalone od razu z organizmu — stąd ich działanie przedłuża się jeszcze na godziny ranne. Muszą pamiętać o tym przede wszystkim osoby, których praca wymaga szczególnie uwagi i szybkiego refleksu, wszyscy kierowcy pojazdów mechanicznych.

Ważna jest także dawka leku, której nie wolno samemu zwiększać. Przy dłuższym stosowaniu leków nasennych następuje przyzwyczajenie organizmu i początkowa dawka okazuje się nie wystarczająca. Decyzję w sprawie zwiększenia dawki lub zmianę leku może podjąć tylko lekarz. Istnieją także zdecydowane przeciwwskazania do stosowania środków nasennych, np. niektóre schorzenia nerek.

A więc przekonanie, że wszystko jedno co, byle tylko spać — jest z gruntu niesłuszne. Z powszechnie znanych przepisów na dobry sen — to przede wszystkim zastanowić się nad przyczyną zaburzeń snu, wyeliminować czynniki zakłócające sen, a dopiero jeżeli to nie przynosi poprawy — szukać pomocy lekarza.

Ciepła, lecz nie gorąca kąpiel, daje uczucie rozluźnienia mięśni i senność, można także nie wycierać się zbyt dokładnie i wejść do ciepłej pościeli, co także sprawia wrażenie znużenia i senności. Sprawa rodzaju posłania i przykrycia jest bardzo indywidualna — i lepsza jest tu wszelka dowolność, niż kanony higienicznego miejsca do snu. Ważne jest natomiast, by pokój był dostatecznie przewietrzony, miał łagodne oświetlenie i przytulne wnętrze — sprawia on wtedy wrażenie bezpieczeństwa i spokoju, co znacznie ułatwia zasypianie.

Dobrze działa także szklanka ziołowej herbaty lub ciepłego mleka, spacer na świeżym powietrzu, niektórzy zalecają specjalne rozluźniające ćwiczenia yoga. Natomiast środek chemiczny powinien zajmować ostatnie miejsce na liście dobrych sposobów na sen.

Dr DANUTA BOBROWSKA

Jacy jesteśmy roztargnieni?

M. Gimzińska, kier. Biura Rzeczy Znalezionych, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 104, pokazuje pełne szafy, załadowane najróżniejszymi przedmiotami. Są tam rowery, koła samochodowe, płyty pilśniowe, kołdry, plecaki, oczywiście teczki, torby, parasolki i wiele innych mniejszych i większych „drobiazgów". W okresie urlopowym łodzianie najczęściej gubią dokumenty.

W magazynie rzeczy znalezionych MPK (Piotrkowska 77) licytacja odbywa się po upływie roku. Podobne magazyny znajdują się również na stacjach PKP. Nie wszyscy łodzianie chyba wiedzą o istnieniu takich biur, a więc im o tym przypominamy.

(Waw)

Dziś w Radio i Telewizji

ŚRODA, 23. VIII. 1972 roku

PROGRAM I

11.20 Wakacje z muzyką. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Śląskie ork. dęte. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Kompozytorskie recitale — Z. Konieczny. 13.20 Każą mi się żenić... — mel. lud. 13.40 Więcej, lepiej taniej. 14.00 Kalejdoskop kulturalny. 14.20 Muzyka operowa w wyk. artystów rumuńskich. 15.00 Wiad. 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.50 Muzyka i Aktualności. 19.15 Kupić nie kupić — posłuchać warto. 19.30 Koncert chopinowski — z nagrań Dinu Lipattiego. 20.00 Dziennik. 20.30 Sopot — XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Dzień Międzynarodowy. (w przerwie koncertu — kronika sportowa.). 23.00 Dziennik. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne. 11.25 Z muzyki klasycznej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z dawnej muzyki polskiej. 12.45 (Ł) Reportaż. 13.00 (Ł) „Sopockie lata" — koncert. 13.40 „Życie i opinie Zachariasza Lichtera" — fragm. książki. 14.00 Wiadomości. 14.05 Studio Wczasowe — „Rozmowy na szczycie". 15.00 Gra Anita Pyrzakowska — stażystka PWSM w W-wie. 15.20 Wirtuozi trąbki i gitary. 15.40 Muzyka chóralna XX wieku. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Rumunia. 16.20 Transkrypcje i parafrazy. 16.45 (Ł) Aktual. łódzkie. 17.00 (Ł) „Rikiki i Febus" — bajki dla dzieci. 17.15 (Ł) Elektronowy koncert. 17.30 (Ł) „Co nowego w patronacie" — rep. 17.45 (Ł) „Kwiaty dla Ciebie" — koncert. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Kariera podczerwieni. 19.31 Teatr PR — „Nad Niemnem" — słuchow. 21.01 Bossa nova w roli głównej. 21.15 Chwila poezji. 21.20 Stanisław Moniuszko w świetle listów. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe. 22.32 Utwory kompozytora tygodnia — George Enescu w nagraniach Ork. Symfon. Radia Rumuńskiego. 23.15 Między nauką a życiem — mag. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 „Consolacao" — grają H. Mann i B. Powell. 13.05 Na opolskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Program dnia. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 Przeboje na organach, klawesynie i fortep. 16.05 Tatuś uciekł i zmylił pogonie — gawęda. 16.15 W paryskich dyskotekach. 16.30 Al de Lory gra przeboje Glenna Campbella 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Ulica nadbrzeżna" — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 „Siedmiogrodzkie cekiny". 18.10 Przebój za przebojem. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z płyt „Electrecordu". 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 „Złota strzała" — odc. pow. 19.35 Ad libitum. 20.00 Reminiscencje muzyczne — Martha Argerich jako liszcistka. 20.50 Rytm i piosenka. 21.10 Teatrzyk „Zielone oko" — „Pozbyć się George'a" — słuch. 21.40 Wizyta u Tołstoja — gawęda. 21.50 J. F. Haendel: „Muzyka na wodzie". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Rolling Stones. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23.00 „Zaklęcia miłości" — ludowa poezja rumuńska. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 — „Historia jednego myśliwca" — film fab. prod. polskiej (W). 16.45 — Dziennik TV (W). 16.55 — Teleferie — „Czas w las", „Mały zagubiony pies" — film Walta Disneya (kolor) (W). 18.20 — Wiadomości Dnia. 18.39 — Telereklama (Ł). 18.40 — „Świat i Polska" (W). 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.00 — Przemówienie Ambasadora Rumunii z okazji święta narodowego Socjalistycznej Republiki Rumunii (W). 20.15 — Polska Kronika Filmowa (W). 20.30 — XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — DZIEŃ MIĘDZYNARODOWY (kolor) z Gdańska. W przerwie Festiwalu — Dziennik TV.

PROGRAM II

18.30 — Z prasy naukowo-technicznej. 18.40 — Pollena — poradnik kosmetyczny. 18.45 — Za Odrą i Łabą — program publicystyczny. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.05 — Studio — 63 M. Żuławski — „Opowieści mojej żony" — „MIŁOŚĆ". 20.25 — „Sztuka" — magazyn artystyczny (wydanie XII). 20.55 — 24 godziny. 21.05 — Dziecko w świecie dorosłych. 21.50 — Słowniczek do kina Wersji Oryginalnej. 22.00 — Kino Wersji Oryginalnej — film fab. prod. franc. „Arsen Lupin" „Kobieta o dwóch uśmiechach".

Hippiesi do łaźni i fryzjera

Meksykański stan Jukatan postanowił radykalnie pozbyć się hippiesów. Wszyscy, którzy przybyli do tego stanu z nadmiernie bujną czupryną, będą skierowani w trybie przymusowym do łaźni i zakładu fryzjerskiego. Dopiero po wypełnieniu tego obowiązku będą mogli się udać na wędrówkę po tym stanie, słynącym z atrakcji turystycznych.

Włoch „wędrowniczek"...

Nie byle jakiego wyczynu dokonał 30-letni Włoch, Roberto Bessi, który odbył pieszo podróż z Rzymu do Tokio. Trasa długości 20.000 km (połowa obwodu Ziemi na równiku) biegła przez 16 krajów Bliskiego Wschodu i Azji. Musiał poświęcić na to 14 miesięcy. Każdego dnia znajdował się w drodze przeciętnie 14 godzin.

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

W dniu 20 sierpnia 1972 r. zginęli tragicznie

S. † P.

HELENA NIZEL

z domu OLEŚ

lat 64

S. † P.

JERZY NIZEL

inżynier

lat 28.

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 sierpnia br. o godz. 17 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają

ŻONA z SYNKIEM, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom, Znajomym, Klientom, Przedstawicielom ZPHiU, Sąsiadom oraz ks. Skarbkowi i p. Wieńskiej za okazaną pomoc i wyrazy współczucia, jak również tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

S. † P.

KAZIMIERZA ŚMIETANKI

serdeczne podziękowanie składają

ŻONA z DZIEĆMI i POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy nieśli pomoc w ciężkich dla nas chwilach i wzięli udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek

S. † P.

DR MED.

JANA PAWLAKA

a w szczególności ks. Kanonikowi Stanisławowi Zelmanowi, Wydziałowi Zdrowia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawie Mazowieckiej, Ochotniczej Straży Pożarnej w Inowłodzu oraz naszym przyjaciołom inowłodzkim składają

ŻONA, SYN i RODZINA

Dnia 20 sierpnia 1972 roku zginął tragicznie, przeżywszy lat 39 nasz kochany Mąż i Tatuś

S. † P.

JAN MICHALSKI

Pogrzeb odbędzie się 23 sierpnia br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, CÓRKI, RODZICE, SIOSTRA, BRAT z ŻONĄ i CÓRKĄ, SIOSTRZENICE, BRATANKOWIE i RODZINA NA ŻONY

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł dnia 20 sierpnia br., przeżywszy lat 63 najukochańszy Mąż i Ojciec

S. † P.

WŁADYSŁAW MICHALAK

mistrz stolarski.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi 23 sierpnia br. o godz. 16 z kościoła Serca Jezusowego na cmentarz św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiają z głębokim żalem

ŻONA, SYN I SYNOWA

PODZIĘKOWANIE

Znajomym, Przyjaciołom, Podstawowej Organizacji Partyjnej, Radzie Zakładowej, pracownikom i Dyrekcji przy WP „Arged", którzy oddali ostatnią posługę i wzięli udział w pogrzebie mojej ukochanej Żony

ZULI — STANISŁAWY CHUDEK

tą drogą składam najserdeczniejsze podziękowanie

MĄŻ z NAJBLIŻSZĄ RODZINĄ

Dnia 21 sierpnia 1972 roku zmarł najlepszy Ojciec i Dziadek, przeżywszy lat 76

S. † P.

JAN SIWIEC

ps. Edward — Wilk III,

inwalida wojenny, członek ZBoWiD, b. POW, b. podof. zaw. 1 pac-u, 1 papl-u, 10 pal-u, żołnierz Ruchu Oporu, p. por. rez. LWP, odznaczony krzyżami i medalami RP i PRL za udział w obu wojnach światowych. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej do grobu dnia 24 sierpnia br. o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu

SYN, SYNOWA, WNUCZKA i RODZINA

ŻÓŁTA TAKSÓWKA

PATRICK QUENTIN

tłum.: Izabela Zamboska

— Ależ drogi doktorze! To nie ma najmniejszego sensu! Cały świat wie o tym, że padł ofiarą tragicznego wypadku!

— Jakiego rodzaju był to wypadek?

— Wypadek samochodowy — odpowiedział Rowley — Jimmy zginął w taksówce w Nowym Jorku...

Już otwierałem usta, żeby zdobyć więcej szczegółów, kiedy usłyszeliśmy warkot samochodu, jadącego wprost na nas.

Samochód zatrzymał się i wysiadła z niego wysoka postać kobieca. Za nią szedł mężczyzna. Mimo ciemności rozpoznałem ruchy i uszminkowaną twarz pani Brompton-Hale. Towarzysz jej podszedł do Rowleya i wyciągnął do niego rękę.

— Oto jesteśmy, Dawidzie — powiedział śpiewnym i nieco komicznym tonem. — Jestem przekonany, że jesteś zachwycony przybyciem dwojga kochanych gości.

— Kochanie! — wykrzyknęła pani Brompton-Hale, odsuwając męża, aby ucałować w oba policzki Rowleya — jak to pięknie zobaczyć cię znowu! Dołożymy wszelkich starań z naszej strony, aby te święta nie wypadły zbyt ponuro. Ale tymczasem wracajmy, na litość boską, pod dach! Przemarzłam do szpiku kości!

Czy ci państwo nie poznali mnie, czy też po prostu nie uważali za stosowne przywitać się, dość, że nie zwracając na mnie najmniejszej uwagi, zaczęli ciągnąć Rowleya w stronę domu. Z głupią miną śledziłem ich wzrokiem dopóki nie zatrzasnęły się za nimi drzwi wejściowe. Jedno niedawno wypowiedziane zdanie utkwiło mi w pamięci:

Jimmy Salter zginął w taksówce...

Wsiadłem do samochodu i wróciłem do domu. Na schodach wiodących na górę usłyszałem lekkie, jak gdyby skradające się kroki i zobaczyłem Dawn wychodzącą z mego gabinetu.

— Ej! — zawołałem — A co ty robiłaś w moim pokoju?

— Och... — zaczęła bąkać, niezmiernie zmieszana — ja... ja chciałam tylko sprawdzić, czy Rebeka dobrze poukładała ci w komodzie bieliznę...

— I jesteś pewna — spytałem surowo — że tylko z tego powodu tam byłaś?

— Ależ tak, tak! W pewnym sensie... tak — odpowiedziała z miną zachwyconą i błyszczącymi oczami — Och, papo! Dałam im jeść... jaja mrówek! Jedna jest zupełnie jak ze srebra. To najpiękniejsza rybka jaką widziałam w życiu! Bardzo podobna da mojej nauczycielki gimnastyki...

Porwana entuzjazmem zapomniała, że nie wolno jej było szperać w moim pokoju i grzebać w gwiazdkowych prezentach i że należy jej się za to bura. A kiedy sobie nagle o tym przypomniała i zorientowała się w sytuacji — bezczelnie zmieniła temat rozmowy:

— O, papo! Zapomniałam ci powiedzieć, że w czasie twojej nieobecności był tu jakiś pan. Był bardzo zły, że cię nie zastał i miał białe rękawiczki.

— Białe rękawiczki?

— Tak. I nie zdejmował ich nawet jak palił papierosa. Dość długo na ciebie czekał, a ponieważ nie chciałam być niegościnna, więc dotrzymywałam mu towarzystwa. Pytał, czy znałam tę młodą pannę, co spadła z konia.

— O? I o co jeszcze?

— No i dalej mówił o tym wypadku. Miałam wrażenie, że bardzo go to interesowało. Opowiadano mu, że koń był bardzo narowisty i płochliwy, więc chciał się dowiedzieć, czy to prawda. A ja przypomniałam sobie tę historię z drutem...

— Mam nadzieję, że nic mu na ten temat nie wspominałaś?

— A dlaczego nie? Czy nie powinnam? — zdziwiła się Dawn, a oczy jej zrobiły się okrągłe. — Rozumiesz chyba, papo, że skoro zaczął mówić, że Monarch był koniem narowistym i niebezpiecznym, musiałam mu powiedzieć o drucie. To niesprawiedliwe tak się wyrażać o Monarchu! Wytłumaczyłam mu także co ty i Cohb myślicie o tym wypadku...

I co tu było robić? Nie mogłem zgromić córki za to, że nie zdaje sobie sprawy z doniosłości naszego odkrycia. Mimo żywego niepokoju usiłowałem udawać, że to nic ważnego, gdyż nie chciałem przestraszyć dziecka. Spytałem tylko jeszcze:

— A kto to był?

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59 Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. D-10